

4,5 zł

(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 4100 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

23
września
2024

NR 39
(3506)

ZYCIE BYTOMSKIE



Numer w sprzedaży do 29 września 2024 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook

facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

BYTOM.PL

Liga
zdecydowała:
Beata
Hucz-Pszon
Bytomianką
Jesieni

STR. 11

Grosza nie szczędzimy i z serca pomagamy

BYTOM, RADZIONKÓW.

SETKI BYTOMIAN
I RADZIONKOWIAN, CZY
TO W RAMACH RÓŻNYCH
ORGANIZACJI, CZY
TEŻ INDYWIDUALNIE
I SPONTANICZNIE NIE
SZCZĘDZĄC PIENIĘDZY ORAZ
WSPÓŁCZUCIA RUSZYŁO
Z POMOCĄ POWODZIANOM.
JUŻ ZROBILIŚMY SPORO, ALE
NASZE WSPARCIE JESZCZE
DŁUGO BĘDZIE POTRZEBNE!

STR. 5



REKLAMA

1600 osób w półmaratonie

STR. 18



www.zyciebytomskie.pl

Wasze **Życie** 24/7
w internecie

Marcin Hałas

marcin.halas@zyciebytomskie.pltel: **508 659 284**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Jestem zbudowana wspaniałą postawą bytomian spontanicznie pomagających poszkodowanym w powodziach. Ludzi sami z siebie się skrzyknęli, zorganizowali i zabrali za gromadzenie darów. Wielu z nich zawozi je na zalane tereny nie dbając o własne bezpieczeństwo. Takich akcji jest dużo, pomoc płynie z wielu źródeł. Trzeba powiedzieć, że okazaliśmy serce i zdaliśmy ważny egzamin. Oby tak dalej, bo wsparcie długo jeszcze będzie potrzebne.

Krystyna Borecka

Mieszkam przy ulicy Broniewskiego w Szombierkach. Nasza ulica jest wąska, nie jest łatwo z niej wyjechać samochodem, bo na skrzyżowaniu widok zaślania wysoki i gęsty żywopłot. Niby regularnie jest on przycinany, ale to tak naprawdę niewiele pomaga. Problem cały czas powraca. Uważam, że żywopłot powinien być solidnie zredukowany lub też najlepiej całkowicie usunięty. Bezpieczeństwo powinno być przecież ważniejsze od estetyki.

Łucja Kowalewska

Podczas ostatnich obfitych opadów deszczu jak zwykle zalało przejazd pod wiaduktem na granicy Radzionkowa i Piekar Śląskich. Ta sytuacja powtarza się regularnie. Doszło do tego, że jak tylko coś się dzieje, to coraz częściej służby komunalne ustawiają tam znak zakazu ruchu i wytyczają objazd. Ale to nie jest załatwienie sprawy, to jedynie utrudnianie życia kierowcom. Tymczasem tu konieczne jest poprawienie odwodnienia w tym rejonie, bo to ono szwankuje. Czy to naprawdę tak trudne zadanie, że nie można go wykonać?

Paweł Sikorski

Kiedy wreszcie uprzątnięty zostanie wielki bałagan straszący od dawna przy ulicy Siemianowickiej, nieopodal zjazdu z obwodnicy? Od miesięcy ktoś bezkarnie zwozi tam różnego rodzaju odpady i bezceremonialnie wywala je na pobocze jezdni. W efekcie powstało już spore dzikie wysypisko. Fatalna to wizytówka dla naszego miasta, a przecież ogląda ją wiele osób wjeżdżających do Bytomia ulicą Siemianowicką.

Piotr Dyla

O Matce Boskiej Szombierskiej

KATOWICE. JAK SIĘ OKAZUJE ARTYŚCI NIE TYLKO KRĘCĄ FILMY DZIEJĄCE SIĘ W BYTOMIU, ALE TAKŻE TWORZĄ SZTUKI TEATRALNE O BYTOMIANACH. KONKRETNIE MONODRAM „KOCHAM CIĘ PROSZĘ PANA”, KTÓRY NIEDAWNO MIAŁ SWĄ PREMIERĘ W KATOWICKIM TEATRZE KOREZ.

Tomasz Nowak

Tekst stworzył najgłośniejszy i najczęściej nagradzany ostatnio w naszej części kraju pisarz, czyli Zbigniew Rokita, autor takich utworów, jak „Kajś”, „Nikaj”, „Odrzania”, czy sztuka komediowa „Weltmajstry”. Rokita lubi Bytom, często tu bywa, był jednym z inicjatorów organizowanego przez Bytomskie Centrum Kultury Aglofestiwalu, a na premierze „Kocham cię proszę pana” paradował w koszulce z logo naszego miasta i napisem „Bytom uśmiecha się do ciebie”.

Rolę w swym bardzo dobrze wyreżyserowanym przez Roberta Talarczyka monodramie artysta powierzył tarnogórzance, Barbarze Lubos, która jak sam opowiadał wiele mu pomogła w pisaniu. Lepszej obsady wyobrazić sobie nie można. Aktorka związana na co dzień z Teatrem Śląskim gra po prostu genialnie.

Fala emocji

Na przemian jest smuta i wesoła, podtekstowana i wyciszona, dynamicz-

na i zamrożona. Na przemian skacze i leży nieruchomo, śmieje się i szlocha. Te rewelacyjnie, autentycznie pokazywana fala zmiennych emocji nie może dziwić. Lubos wspomina swoje kolejne randki: mniej lub bardziej udane, czasem smutne, śmieszne, a nawet żałosne.

A wspominając powtarza cały czas, że nie oczekuje niczego szczególnego, chce po prostu poznać kogoś, kogo pokocha. I mówi między innymi tak: „Miłości szukam wytrwale. Byłam już z właścicielem albańskich kurortów, ze skoczkiem ze skoczni mamuciej, który miał lęk wysokości, z Tadeuszem Mazowieckim i ze świętym tureckim. A dziś jestem z Cyprianem. Cyprian ma karnet na basen, żółwia Napoleona z chorą nerką i wysłał mi zaświadczenie o niekaralności, a ja ostatnio tak obniżyłam wymagania, że to już na pewno będzie ten!”.

Jak pocieszyć kibiców?

Jedno ze wspomnień bohaterki spektaklu, bodaj najśmieszniejsze, a przynajmniej kwitowane największą



Barbara Lubos stworzyła genialną rolę

szą liczbą salw śmiechu przez widzów, dotyczy kibica Szombierek, z którym bohaterka też się spotykała i chodziła z nim na mecze. Czemu akurat ten klub pojawia się w sztuce Rokity? Bo jak sam przyznał bywa on na jego meczach i mocno przeżył spadek Zielonych do V ligi.

Treści ujawniać nie zamierzam, ale do obejrzenia Barbary Lubos w akcji gorąco zachęcam. Zwłaszcza, kiedy staje się Matką Boską Szombierską (taki początkowo miał być tytuł monodramu) starająca się pocieszać kibiców Szombierek i szombierczan w ogóle po kolejnej bolesnej porażce klubu. ■

CYTAT TYGODNIA

„

Pokazałem zawodnikom tabelę z zeszłego sezonu, gdzie dokładnie na tym etapie rozgrywek zajmowaliśmy 3. miejsce od końca w ligowej tabeli. Teraz przed meczem byliśmy na pozycji wicelidera. Chcemy, żeby ci zawodnicy, którzy tutaj są emitowali postęp.

Łukasz Tomczyk, trener piłkarzy Polonii Bytom

LICZBA ŻYCIA

52

tyle bytomskich nauczycielek i nauczycieli odebrało od prezydenta Mariusza Wołosza akt mianowania na wyższy stopień zawodowy, a więc nauczyciela mianowanego.

Aby go uzyskać, pedagodzy musieli przed specjalnie do tego powołaną komisją zdać specjalny egzamin. Udało się to wszystkim.

to moje ŻYCIE



- Życie Bytomskie czytam od dziecka, był czas, kiedy publikowałem w nim swoje teksty. Ostatnio sporo obowiązków mam w innych miastach, ale wciąż jestem blisko z Życiem - mówi Bogdan Kasprzowicz - prawnik, poeta, autor książek.

wydarzy się

RADZIONKÓW > Stowarzyszenie „Cidry na kole” organizują „Raję do Ojca Mateusza”, która odbędzie się w dniach 27-29 września. Szczegóły i zapisy pod numerem telefonu 507-341-716.

RADZIONKÓW > Śląski Ogród Botaniczny na Księżej Górze zaprasza na Dzień roślin użytkowych. Odbędzie się on 29 września o godz. 12. To rodzinna impreza edukacyjna w ramach znanego i lubianego cyklu pt. „Śląski Kalendarz Ekologiczny”. Organizatorzy proponują prelekcje popularnonaukowe, warsztaty przyrodniczo-artystyczne, w tym w pracowni mikroskopowej oraz w laboratorium, grę terenową w harcerskim stylu i wycieczki w poszukiwaniu dziko rosnących roślin użytkowych. Nie zabraknie również rękodzielniczków i pysznego jedzenia. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Impreza odbędzie się niezależnie od warunków pogodowych.

Stworzą ogród pełen deszczu

BYTOM. SPOŁECZNOŚĆ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 51 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI PRZY ULICY ŁUŻYCKIEJ STAWIA NA EKOLOGIĘ. DLATEGO TEŻ OBOK PLACÓWKI POWSTANIE OGRÓD DESZCZOWY.

Tomasz Nowak

Ciekawe przedsięwzięcie ma być zrealizowane do końca roku, a stanie się to w ramach Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego. Zgłoszony przed rokiem w jego ramach wniosek poparło w internetowym głosowaniu aż 917 mieszkańców naszego miasta. Zadanie wykona bytomska firma Infopolgaz, z którą zawarto już stosowne porozumienie.

Zajmujący obszar 35 mkw. ogród ulokuje się pomiędzy budynkiem szkoły, a boiskiem. Wedle założeń ma on infiltrować, a więc wylapywać wodę deszczową, która zazwyczaj pochłania grunt. W efekcie powstanie podmokłe środowisko idealnie nadające się do sadzenia mających specyficzne wymagania roślin - nie tylko tych sadzonych bezpośrednio w ziemi, ale także w donicach.

Poza tym twórcy ogrodu zaplanowali w swym projekcie ławecz-



Ogród deszczowy ożywi najbliższe otoczenie szkoły

ki i drewnianą altankę, która ma służyć nie tylko szkolnej społeczności, ale też mieszkańcom odwiedzającym przyszkolny teren. Nie zabraknie również dziesięciu domków dla jerzyków. Zostaną one zamontowane na elewacji budynku. Wszystko po to, by uczniowie mogli na bieżąco obserwować życie ptaków. Lepszej i ciekawszej lekcji przyrody nie mogli sobie wymarzyć. ■

260
tys. zł

tyle będzie kosztowało
urządzenie ogrodu
deszczowego w szkole przy
Łużyckiej.

BYTOM

Nowy dyrektor w miejskim szpitalu

Rafał Sołtysek został z początkiem września pełniącym obowiązki zastępcy dyrektora ds. leczenia Szpitala Specjalistycznego nr 1 przy ulicy Żeromskiego. Wcześniej był zastępcą ordynatora tamtejszego Oddziału Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Neurologii.

Nowy reprezentant kierownictwa podległej miastu lecznicy jest specjalistą chorób wewnętrznych. Ukończył katowicką Śląską Akademię Medycyną, a bardzo bogate obecnie doświadczenie zdobywał na licznych oddziałach chorób wewnętrznych różnych szpitali miejskich naszego regionu. Wykładał też farmakologię na Śląskim Uniwersytecie Medycznym, a obecnie jest adiunktem Akademii Śląskiej oraz dodatkowo wiceprezsem Śląskiej Izby Lekarskiej. Poza tym ma za sobą studia podyplomowe z „Zarządzania w Służbie Zdrowia” na Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

– Mistrzowie nauczyli mnie medycyny, a medycyna pokory – mówi Rafał Sołtysek i dodaje, że chciałby,



żeby bytomski szpital zgodnie z jego numerem rzeczywiście był pierwszy. Po pracy każdą wolną chwilę spędza z dziećmi. – Wtedy bowiem rzeczy najprostsze okazują się najpiękniejsze – stwierdza nowy dyrektor. **TON**

#BO_Bytom

Bytomski Budżet Obywatelski

#BO_Bytom głosujemy!

23.09 - 07.10.2024

Głosowanie

więcej informacji na: **bo.bytom.pl**

BO warto, BO mamy prawie 6 milionów złotych!

Budżet obywatelski: czas na głosowanie

BYTOM. W TEGOROCZNYM BYTOMSKIM BUDŻECIE OBYWATELSKIM MAMY 11 DUŻYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ ORAZ 39 MAŁYCH. O TYM, KTÓRE DOCZEKAJĄ SIĘ REALIZACJI ZDECYDUJEMY SAMI. GŁOSOWANIE ROZPOCZĘŁO SIĘ 23 WRZEŚNIA I POTRWA DO 7 PAŹDZIERNIKA.

Tomasz Nowak

BBO to inicjatywa co roku wzbudzająca szerokie zainteresowanie wśród bytomian. Daje im ona bowiem wielką szansę wykazania się inicjatywą, zgłoszenia pomysłu poprawiającego komfort ich życia, a przynajmniej czyniącego go łatwiejszym. Po opracowaniu owego pomysłu i otrzymaniu formalnej urzędniczej akceptacji, trzeba znaleźć jak największą liczbę jego zwolenników i zmobilizować ich do głosowania. To bardzo ważny moment, wszak autorzy innych projektów też się organizują i też będą chcieli przeforować swoje.

6 milionów do podziału

Ten moment właśnie nadszedł. Głosowanie ruszyło, wszystko w rękach mieszkańców, a do podziału jest aż 6 milionów złotych. Do głosowania zakwalifikowało się 50 projektów: 11 z puli od 500 tys. zł do 2 mln



Przed rokiem w ramach BBO realizacji doczekał się między innymi projekt "Teraz Karb"

zł oraz 39 inicjatyw, których realizacja nie przekroczy 500 tys. zł.

Jakie pomysły mają bytomianie? Tu nic się specjalnie nie zmienia od lat. Zależy im między innymi na poprawie bezpieczeństwa, urządzeniu nowych placów zabaw w różnych częściach miasta, chęć remontów dróg i chodników, nowych parkingów oraz zmodernizowania starych obiektów sportowych oraz stworzenia nowych. Do

tęgo dochodzą propozycje zorganizowania imprez kulturalnych oraz sportowych, a także różnego rodzaju warsztatów rozwijających umiejętności.

Parowóz powrócił

Faworyzować nikogo nie zamierzamy, ale kilka zaproponowanych przedsięwzięć wygląda bardzo obiecująco i cie-

Jak to zrobić?

Tak samo, jak w zeszłym roku na wyłonione projekty głosujemy na stronie internetowej bo.bytom.pl. Kto nie ma dostępu do sieci, ten musi się pofatygować do jednego z sześciu punktów konsultacyjnych rozsianych po całym mieście. Tam może skorzystać z komputera i oddać głos. Przypomnijmy, że prawo głosowania mają wyłącznie mieszkańcy Bytomia, a każdy uprawniony dysponuje dwoma głosami. Jeden oddajemy na projekt o wartości od 500 tys. zł do 2 mln zł i jeden na projekt o wartości poniżej 500 tys. zł, ale można też wskazać tylko jedno z przedsięwzięć. W głosowaniu mogą brać udział osoby dorosłe, osoby małoletnie i rodzice w imieniu swoich dzieci. Wszystko potrwa od 23 września od godz. 8. do 7 października do godz. 20. Z projektami można się zapoznać na stronie: <https://bo.bytom.pl/przegladaj-projekty/index>.

kawie. Tak właśnie można ocenić plan renowacji zabytkowej elewacji budynku I Liceum Ogólnokształcącego, budowę pumphacku w Miechowicach, czy też amfiteatru w łagiewnickim Parku Amendy (choć w tym wypadku chodzi raczej o odbudowę).

Bytomianie zabiegają też o rozbudowę basenu odkrytego w parku miej-

skim, urządzenie ogrodów sensorycznych w kilku szkołach, a także wybiegu dla psów obok szombierskiej Hali Na Skarpie.

Są również projekty, które już były i przegrały, ale ich pomysłodawcy nie rezygnują. Chodzi tu na przykład o odbudowę ostatniego na świecie parowozu typu „Bytom”. ■

Robocza sobota w wydziałach: Komunikacji i Spraw Obywatelskich

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Bytomia, Urząd Miejski w Bytomiu będzie cyklicznie otwierał się w soboty dla klientów. Już w najbliższą sobotę, 28 września w Urzędzie Miejskim w Bytomiu w godz. od 9.00 do 13.00 mieszkańcy będą mogli załatwić sprawy w Wydziale Spraw Obywatelskich i Wydziale Komunikacji.

Co będzie można załatwić podczas pracującej

soboty w budynku przy ul. Parkowej 2?

W Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego w Bytomiu będzie można dokonać m.in. rejestracji pojazdu, odebrać stały dowód rejestracyjny, wymienić dowód rejestracyjny, zgłosić zbycie/nabycie pojazdu, zawnioskować o wydanie wtórnik dokumentu. Natomiast przy stanowisku obsługowym dotyczącym prawa jazdy będzie możliwość złożenia wniosku na wymianę dokumentu, wniosku na profil kandydata na kierowcę (PKK)

lub profil kierowcy zawodowego (PKZ), wydania międzynarodowego prawa jazdy oraz odbioru prawa jazdy. W sobotę 28 września mieszkańcy będą mogli również złożyć wnioski na wydanie dowodu osobistego w pokoju numer 116, a w pokoju nr 113 odebrać dowód, zastrzec lub zgłosić jego utratę oraz zastrzec numer PESEL. Będzie można też złożyć dokumenty w Punkcie Informacyjnym.

Obsługa klienta odbywać się będzie na podstawie

biletu pobranego w biletomacie lub wizyt umówionych przez Internet. Warto zaznaczyć, że opłaty będzie można dokonać wyłącznie kartą płatniczą przy stanowisku obsługi. Jeśli opłata realizowana była na pocztę lub przelewem na konto bankowe, należy przedłożyć potwierdzenie dokonanej transakcji.

Następne soboty pracujące w Wydziale Komunikacji i Wydziale Spraw Obywatelskich planowane są na 26 października, 30 listopada i 14 grudnia.



BYTOM

Zmasowana pomoc dla poszkodowanych w powodziach

BYTOM, RADZIONKÓW. MIESZKAŃCY, HARCERZE, STRAŻACY-OCHOTNICY, A TAKŻE URZĘDNIICY, NAUCZYCIELE UCZNIOWIE I PRZEDSZKOLAKI Z BYTOMIA I RADZIONKOWA PO RAZ KOLEJNY POKAZUJĄ, ŻE W OBLICZU TRAGEDII MAJĄ WIELKIE SERCE. OD TYGODNIA TRWAJĄ ZMASOWANE ZBIÓRKI NAJBARDZIEJ POTRZEBNYCH PRODUKTÓW DLA MIESZKAŃCÓW TERENÓW OBJĘTYCH POWODZIĄ, KTÓRZY CZĘSTO STRACILI DACH NAD GŁOWĄ I CAŁY DOBYTEK ŻYCIA.

Marcin Pawlenka, Marcin Hałas

Pierwszym bytomianinem, który spontanicznie ruszył z pomocą dla powodzian był Wojciech Nowacki. Znany w środowisku sportowców amatorów jako „Wojtas biegacz-sto-powicz”, jest nauczycielem w dwóch bytomskich szkołach podstawowych: SP 47 oraz SP 23. Już w niedzielę 15 września rano napisał na Facebooku: - Słuchajcie: czytam, oglądam i chcę pomóc. Biorę prywatnego busa, jadę po wodę butelkowaną i zawiozę gdzieś, gdzie ci ludzie są ewakuowani i jest im potrzebna pomoc.

Po kilkunastu godzinach Nowacki wyruszył w stronę ewakuowanych z powodzi, ale dotarł tylko do Prudnika, wioząc wodę, mleko w kartonach oraz środki higieniczne. Jego inicjatywę wspomogło wielu znajomych, przekazując mu środki BLIK-iem. Był bodaj pierwszym busem „z Polski” z transportem darów. Jego akcję pokazano w TVP i TVN. - Osobiście nie mogłem dowiedzieć wszystkiego, bo drogi zalane, pozamykane i nieprzejezdne - relacjonuje „Wojtas”, bo tak nazywają go koledzy. - W Prudniku mój „towar” strażacy przeładowali na amfibie, która zawiozła te produkty do osób ewakuowanych, przebywających w Łące Prudnickiej.

Z kolejnym transportem zebranych darów Wojciech Nowacki dotarł we wtorek do Głucholaz. To co zobaczyłem po drodze i na miejscu, to był prawdziwy armagedon - relacjonuje Nowacki. Zachęcam wszystkich do pomocy i wsparcia tych, którzy w jednym momencie stracili wszystko.

Pierwsze transporty

Mieszkańcy rejonów dotkniętych powodzią potrzebują najbardziej ręczników, koców, środków czystości, wiader, środków do odkażania, a także rękawic oraz pojemników do przechowywania rzeczy. Zbiórka tych i innych artykułów prowadzi między innymi Ochotnicza Straż Pożarna w Suchej Górze. Artykuły można dostarczać do siedziby przy ul. 9 Maja 21 A codziennie po godzinie 17. lub kontaktując się wcześniej telefonicznie z prezesem OSP Sucha Góra Grzegorzem Sojką pod numerem telefonu 660 089 479.



Mieszkańcy Bytomia po raz kolejny pokazują, że w obliczu czyjejś tragedii mają wielkie serce.



Zbiórka darów w OSP Górniki nabiera rozpędu.

Już w środę z OSP Sucha Góra wyjechały dwa pierwsze transporty z darami - jeden do Głucholazów na Dolnym Śląsku, a drugi do Czechowic-Dziedzic w naszym regionie. „Trasa przebiega pomyślnie. Po drodze mijamy zniszczone i zalane okolice oraz uszkodzony budynek OSP. Udaje nam się przybyć do miejscowości, gdzie dotarła tylko niewielka ilość pomocy. Domy są wciąż zalane a ludzie nie mają dostępu do wody pitnej” napisali w mediach społecznościowy strażacy z Suchej Góry.

W akcję strażaków ochotników włączył się też Lokal w Bytomiu, który utworzył specjalny punkt zbierania darów przy ul. Sobieskiego 3, gdzie od poniedziałku do czwartku w godzinach od 17.00 do 19.00 również przyjmowane są najbardziej potrzebne pro-

dukty. Te, oprócz mieszkańców dostarczają również bytomscy radni.

Pomoc nie tylko dla mieszkańców

- Zbierane są środki czystości, jedzenie, latarki, wiadra, koce i wiele innych. Zbiórki są aktualizowane i ostatnie dni pokazały, że odzew mieszkańców nie maleje. Pomagają także w transporcie i usuwaniu skutków powodzi na miejscu. Aktualnie pilnie potrzebne są łopaty, miski, miotły, pojemniki do przechowywania i rękawice. Warto śledzić aktualności OSP w Suchej Górze - zachęca Magdalena Koloch, bytomska radna.

Rozpędu nabiera też zbiórka zorganizowana przez OSP Górniki. Do remizy na bieżąco trafiają takie pro-

dukty jak woda mineralna, środki czystości, a nawet karma dla psów. W zbiórkę dla tych ostatnich mocno zaangażowali się też uczniowie i nauczyciele Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Bytomiu. Koce, derki, legowiska, środki opatrunkowe, smycze, obroże, miski oraz miotły i wiadra można dostarczać do szkoły jeszcze dziś do godz. 14.

W zbieranie niezbędnych produktów zaangażowało się też wiele innych szkół i przedszkoli z naszego miasta. Koordynacją zbiórki dla mieszkańców Głucholazów zajmuje się między innymi Szkoła Podstawowa nr 45 w Szombierkach. Do placówki można przynosić butelkowaną wodę, suchy prowiant, a także buty dla dzieci i dorosłych, plecaki, artykuły szkolne, świece, latarki z bateriami oraz środki higieny i czystości.

Wsparcie z redakcji

Z kolei w szkołach na terenie Radzionkowa również jest pełna mobilizacja w zbieraniu darów. Tamtejszy samorząd apeluje do mieszkańców o wsparcie, szczególnie po to, żeby wesprzeć zaprzyjaźnioną i partnerską gminę Boguszów Gorce, gdzie doszło do lokalnych podtopień, największe zapotrzebowanie jest na osuszacze powietrza. Wszyscy, którzy mogą oddać lub czasowo wypożyczyć tego typu urządzenia są proszeni o kontakt pod numerem telefonu 32 388 71 08.

W pomoc powodzianom zaangażowała się też nasza redakcja przy współpracy z biurem senatorskim Haliny Biedy apelując o przyniesienie niezbędnych produktów na Rynek 19. - Zbieramy po sąsiedzku, na parterze w redakcji Życia Bytomskiego, jak również u mnie w biurze senatorskim - zachęca Halina Bieda, senator RP w jednym z opublikowanych w mediach społecznościowych materiałów wideo.

Odzew był bardzo szybki, bo już niespełna godzinę po tym apelu pojawiły się pierwsze osoby z wodą mineralną, konserwami, detergentami, łopatami i karmą dla psów. Dziękujemy i prosimy o więcej. Na Wasze dary dla ofiar powodzi czekamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 9. do 16. ■

Według was



Justyna Mucha z Bytomia

Pomagać warto, ponieważ dobro zawsze wraca i to ze zdwojoną siłą. Dlatego miło jest popatrzeć jak bardzo angażują się w zbiórki dla powodzian mieszkańcy Bytomia. W Szkole Podstawowej nr 45 w Szombierkach trwa właśnie zbiórka najbardziej potrzebnych produktów dla poszkodowanych.



Patryk Greinert z Bytomia

W pomoc powodzianom bardzo zaangażowała się firma, w której pracuję oraz jej pracownicy. Przez ostatnie dni udało się zbierać mnóstwo najbardziej potrzebnych artykułów. W poniedziałek wyjedzie z firmy duży transport dla najbardziej potrzebujących.



Joanna Białeckia z Bytomia

Sama, podobnie jak inni angażuję się też w pomoc poszkodowanym przez ten żywioł. Do przedszkola w Szombierkach cały czas trafiają dary dla poszkodowanych. Warto pomagać, bo być może kiedyś nam również ktoś pomoże, gdy znajdziemy się w skomplikowanej sytuacji.



Beata Lupa z Bytomia

Tu nie ma się nad czym zastanawiać, tylko trzeba szybko dać z siebie wszystko i pomagać tym ludziom. To straszne, co oni przeżyli i co jeszcze ich czeka. Po tej powodzi niektóre miasta wyglądają jak po wojnie. Taka tragedia może również dobrze nas spotkać i wtedy też będziemy potrzebowali wsparcia.

Tomasz Nowak

redaktor naczelny



Co wy wiecie o Bytomiu?

To jest już nudne i to właśnie dokładnie do tego, co się w takich przypadkach mówi, a mnie napisać nie wypada, choć bardzo bym chciał. W sieci można znaleźć kolportowany przez niewartą wspomnienia gazetę kolejny ranking najbrzydszych polskich miast. Podobno ułożyli go rodacy i oni to zdecydowali, że... Tak, oczywiście, Bytom wygrał wyprzedzając Łódź i Wałbrzych. A czemu wygraliśmy? Bo brzydkie kamienice, bo nikt ich nie remontuje, bo smutno, bo ciemno, bo w ogóle wszystko do wiadomo czego. Zresztą jakby kto nie wierzył, to jest i rozwiewające wszelkie wątpliwości zdjęcie z ulicy Piekarskiej. Może nieco stare, może nieaktualne, ale jest i pokazuje co należało udowodnić.

Założę się, że owi przepytujący na okoliczność brzydkich miast rodacy (o ile oni w ogóle istnieją), w zdecydowanej większości nigdy w Bytomiu nie byli i być może nawet nie za bardzo kojarzą, gdzie ów straszny Bytom leży. To czemu odpowiedzieli, jak odpowiedzieli? Przez skojarzenia, przez utrwalany latami i powtarzany stereotyp, że u nas jest beznadziejnie. A być może dlatego, że oglądając wyniki innego tego typu rankingu widzieli na jego szczycie Bytom, więc teraz tylko powtórzyli. Tak jak osoby odpy-

tywane na potrzeby kolejnego rankingu powiedzą, że Bytom najbrzydszy, bo przecież tak pisali w gazetach.

Mimo wszystko autorów takich zestawień do nas nie zapraszam. Mas was gdzieś, a gdzie - tego napisać nie mogę, ale przecież wiecie. Siedźcie sobie u siebie i nas omijajcie szerokim łukiem. Nie chce mi pokazywać wam naszego pięknego miasta i pokazywać, ile kamienic dotąd rzeczywiście zaniedbanych zostało w ostatnich latach odnowionych, jak zmieniły się całe ulice, zakątki, zaułki, kwartały. Jak bardzo jest to inne miasto, niż w czasach, gdy sobie nim wycieraliście głębę.

Nie przyjeżdżajcie na odnowione ulice Mickiewicza, Piekarską, czy Dworcową, nie pojawiajcie się na Kolonii Zgorzelec, nie przychodźcie na Rynek, broń Boże nie wysiadajcie na naszym głównym dworcu kolejowym. Nie oglądajcie placu Sikorskiego i nie idźcie z niego w kierunku Opery Śląskiej. Nie zapraszam was na lodowisko, do rezerwatu Segiet, na Żabie Doły i parku miejskiego. Bo co wy wiecie o Bytomiu? Ano dokładnie to, czego nie mogę napisać. Więc pocałujcie mnie w... koszulkę z napisem „Bytom uśmiecha się do ciebie”.

Maciej Kołodziejczyk

dziennikarz



Wielka woda rozumu doda? Nie sędzę...

Powódź z 1997 roku pamiętam doskonale - w „Trybunie Śląskiej” obsługiwałem wtedy Racibórz i przyglądałem się akcji powodziowej z bliska. Do dziś pamiętam ówczesnego prezydenta miasta Andrzeja Markowiaka, który jeszcze kilka dni przed nadejściem fali szczytowej na Odrze uspokajał mieszkańców mówiąc, że kanał Ulgi odbierze nadmiar wody, a wały na Odrze wytrzymają. Wystarczyło jednak, że fala powodziowa dotarła do granicznych Chałupek i rozlała się aż do Raciborza.

Markowiak nie mógł jednak wtedy polegać na nowoczesnym systemie komunikacji powodziowej z Czechami i Austrią. Musiały mu wystarczyć numery telefonów do władz Ostravy i Bohumina i magiczne pytanie zadawane kilka razy dziennie (dopóki działały telefony): - Jak tam u was? Koryto Odry było zamulone co ograniczało przepływ, wały nie remontowane od lat, a kanał Ulgi zarosnięty i zachwaszczony. No i nie miał Zbiornika

Racibórz, który dziś ma szansę na tytuł Bohatera Roku 2024.

Dzisiejsi politycy funkcjonują w innej rzeczywistości, bo w tych akurat kwestiach wiele się zmieniło. Nie radzą sobie jednak ze sprawami najprostszymi, czyli choćby tłumami idiotów spełniających marzenie o selfie na budowach hydrologicznych. W komunikacji wybierają politycznie poprawne uspokajanie przed nadejściem żywiołu, zamiast mądrego działania wyprzedzającego. I dopiero w ostatnich dniach nauczyli się, że powódź niejedno ma imię - ta w 1997 roku na raciborszczyźnie była z gatunku rozlewnych. To co spotkało mieszkańców Głucholaz, Stronia Śląskiego, czy Łądkę Zdroju miało charakter zjawiska gwałtownego i konieczna była całkiem inna reakcja, na którą pomysłu nikt nie miał.

Nie nauczyli się też, że takie tragedie powinny jednocześnie scenę polityczną w imię dobra poszkodowanych, a czas na polityczną nawałankę przyjdzie później. Tutaj złudzeń nie mam - to ich przerasta.

Bartłomiej Brede

poeta, tekściarz, artysta kabaretowy



Lew i biblioteka

Nicotak, jak odchodzenie kolejnych, wielkich postaci życia kulturalnego, politycznego czy naukowego, nie skłania do refleksji nad zmieniającym się światem.

Odszedł mój wykładowca, nestor polskiej seksuologii - psychologii i psychiatrii w jej „najprzyjemniejszym i najboleśniejszym przejawie” (cytat za samym Profesorem), Zbigniew Lew-Starowicz.

Jego poglądy na płęć, a powtarzał za Lemem, że „są kobiety, mężczyźni i chorzy psychicznie” i orientacje seksualne są dzisiaj pewnie równie niedopuszczalne, jak poglądy Bralczyka na temat polszczyzny.

Świat się zmienia czy nasz sposób mówienia o nim? Zapewne i jedno i drugie. Mam nawet nadzieję, że sposób mówienia o świecie zmienia się dlatego, że zmienia się świat - to byłoby naturalne. Obawiam się jednak, że jest inaczej, że świat zmienia się, i to niekoniecznie na lepsze, bo zmienia się sposób mówienia o nim. Że ta zmiana często jest czy to indukowana, czy wręcz wymuszana.

Przeglądając z okazji przeprowadzki swą ogromną, idącą w setki tomów, bibliotekę,

zastanawiam się, ile z wiedzy w niej zawartej dezaktualizuje się za życia jednego pokolenia. Mojego pokolenia. O ile nauki ściśle zajmujące się prawami przyrody nie dopraszają się ciągle nowej co parę lat powtarzanej rekonstrukcji, o tyle nauki społeczne - jak najbardziej. Zatem, skoro wciąż mamy coraz to nową „mądrość etapu”, to skąd i po co nam autorytety?

O to pierwsze martwię się mniej lub zgoła wcale - chętni znajdą się zawsze, a sposobem strugania ich z przysłowiowego banana może być nawet kilkukrotna obecność w telewizji śniadaniowej. O to drugie bardziej. Bo skoro co parę lat mamy wywracać na nice naszą wiedzę oraz ocenę zjawisk cywilizacyjnych, pojawia się pytanie, jaka to cywilizacja. I jeszcze poważniejsze - czy wciąż jeszcze ją mamy.

Wszystkim, którzy brzydzą się słowem „konserwatyzm” polecam test na prawdziwość i autentyczność tego obrzydzenia. Test prosty, bo marketowy: gdy jesteś przy półce z jakimś towarem, wybierasz towar z odległym czy rychłym terminem przydatności do spożycia? Ja z długim. Ale ja jestem „konserwa”.

dr Łukasz ZimnochPrezes Stowarzyszenia
WRAZIDŁOK,
pomysłodawca Szlaku
Magnatów Przemysłowych

Niemieckie poczucie humoru

Dawno, dawno temu usłyszałem, że niemieckie poczucie humoru, to nie salono-we subtelności z sączącymi się jak poncz błyskotliwymi ripostami. Kolega opowiedział mi o swojej hamburskiej przygodzie. Oto ona: Firmowa impreza, niemiecki szef dumny jak paw, że mamy świetne miejsce w rzędzie piątym. Zasiadamy by obejrzeć show „Blue man”. Staram się być człowiekiem uprzejmym, miłym i grzecznym. Jednak występ zniszczył moją śląską kurtuazję, a zafrasowana łysina przestała się marszczyć, gdzieś pod koniec łopatek. Trudno się wyzbyć kultury, w której się człowiek rodzi, a Ślązacy to wszak spadkobiercy Cesarstwa Austriackiego, w którym byli najbogatszą prowincją, co skutkowało hojnymi donacjami na najwybitniejszych artystów, jak Mozart czy Beethoven. A to wciąż znaczy...

„Blue Man” nie podobają mi się skrajnie, na przemian czuję zażenowanie i nudę, nie wiem co większe. Reszta śląskiej ekipy też miny ma nietęgę. Kulminacją przedstawienia jest numer, gdzie cali na niebiesko prestidigitatorzy, rzucając sobie jakąś plastelinę i po jej przeżuciu wypływają ją na powrót scenicznemu partnerowi, który łapie ją jednym kłapinięciem zuchwy. Fui. Poziom żółci w moim organizmie przefarbował

mi chyba twarz na pomarańczowo, bo jakoś nikt nie musiał mnie pytać po przedstawieniu, jak mi się podobało.

Po kilku dniach szef i inicjator wspólnego wyjścia dzwoni do mnie. Hamuje wściekłość. Dowiaduję się, jak niewłaściwie się zachowałem, jakim jestem niewdzięcznikiem. Werbalna egzekucja trwa kilka minut. Staram się wybrnąć z niezręcznej sytuacji, ale relacje z hamburskim szefem już nigdy nie wróciły do normy.

Po opowieści kolegi zaszufladkowałem Niemców jako monstrualnie zasadniczych. Jadę przez Bawarię, chłonę jej wyjątkowość i w pobliżu skrzyżowania widzę, że na dachu budynku gospodarczego ktoś zamontował plastikowego ludzika, który obserwuje sąsiedztwo. Zatrzymuję się, robię zdjęcie i śmieję się pamiętając, że Niemcy chętnie zgłaszają na policję przewinienia sąsiedzkie, drogowe i inne. Tak więc jest jakiś przedstawiciel tej nacji, który ma tyle dystansu, że żartuje ze swojej narodowej cechy? Toż to dowód na poczucie humoru i to dość subtelne. Pedaluję dalej, wspominam opowieść z Hamburga i śmieję się pod nosem. Podróże kształcą w zakresie pokory - podsumowuję całą przygodę przeglądając zdjęcia z waka-cyjnej wyprawy.

ZAŁATW SPRAWĘ W BPK: przyłączenie nieruchomości do sieci wod.-kan.

BUDUJESZ DOM I CHCESZ PRZYŁĄCZYĆ SIĘ DO SIECI NALEŻĄCEJ DO BYTOMSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO? SPRAWDŹ CO MUSISZ ZROBIĆ! PAMIĘTAJ, ŻE PRZYŁĄCZENIE NIERUCHOMOŚCI DO SIECI WODOCIĄGOWEJ I KANALIZACYJNEJ ODBYWA SIĘ NA PODSTAWIE KONKRETNÝCH WARUNKÓW TECHNICZNYCH. ZOBACZ JAK WYGLĄDA PROCEDURA PRZYŁĄCZENIA DO SIECI. WIĘCEJ INFORMACJI I NIEZBĘDNE WZORY WNIOSKÓW ZNAJDZIESZ NA STRONIE INTERNETOWEJ BPK.PL.

Procedura przyłączenia nieruchomości do sieci wodociągowej i sieci kanalizacyjnej

Krok 1 - Wydanie warunków przyłączenia nieruchomości do sieci wod.-kan. Złóż Wniosek o wydanie warunków przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w formie pisemnej. Dołącz do niego plan zabudowy lub szkic sytuacyjny, na którym określisz proponowany przebieg przyłączy do obiektu w stosunku do istniejącej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz innych obiektów i sieci uzbrojenia terenu. Jeżeli warunki techniczne są spełnione, otrzymasz od BPK Sp. z o.o. dokument pod nazwą: „Warunki przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej”, który jest ważny przez okres 2 lat od dnia jego wydania. Przed przystąpieniem do budowy koniecznie zapoznaj się z jego treścią!

Krok 2 - Budowa i odbiór przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego.

Przyłącze wodociągowe i kanalizacyjne budujesz we własnym zakresie i na swój koszt. Budowa musi być jednak realizowana pod nadzorem inspektora BPK. Rozpoczęcie budowy przyłącza wod.-kan. zgłoś do BPK, co najmniej 14 dni przed planowanym rozpoczęciem budowy poprzez złożenie „Wniosku o nadzór i odbiór przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego, odbioru studni wodomierzowej, montażu wodomierza głównego”.

Do wniosku dołącz (w formie papierowej, wydrukowany z zachowaniem skali) sporządzony na kopii aktualnej mapy zasadniczej lub mapie jednostkowej, przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, plan sytuacyjny uwzględniający wydane warunki przyłączenia do sieci. Jeżeli wniosek jest kompletny, a plan sytuacyjny jest zgodny z wydanymi warunkami przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, BPK przyjmuje zlecenie nadzoru i odbioru przyłącza. W ramach prac związanych z nadzorem przyłącza wodociągowego lub kanalizacyjnego inspektor BPK dokonuje sprawdzenia zgodności wykonanych prac z wydanymi Warunkami. Nadzór jest wykonywany przed zasypaniem (zakryciem) przyłącza. Wszelkie odcinki przyłącza wodociągowego lub

kanalizacyjnego ulegające częściowemu zakryciu należy zgłaszać do nadzoru przed zasypaniem. Po wykonaniu prac zgłoś gotowość do odbioru przyłącza inspektorowi BPK. Odbiór zostanie wykonany do 14 dni od zgłoszenia, a fakt ten zostanie potwierdzony protokołem.

Krok 3 - Przyłączenie nowo wybudowanego przyłącza wodociągowego do sieci wodociągowej.

Warunkiem przyłączenia nieruchomości do sieci wodociągowej jest dokonanie odbioru przyłącza wodociągowego oraz uzyskanie pozytywnego wyniku badania jakości wody. Włączenie nowo wybudowanego przyłącza wodociągowego do sieci wodociągowej wykonywane jest przez BPK na wniosek Inwestora. Jeżeli posiadasz odbiór końcowy przyłącza wodociągowego oraz uzyskałeś decyzję Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zezwalającą na zajęcie pasa ruchu drogowego (o ile jest konieczna), służby techniczne przystępują do przyłączenia nowo wybudowanego przyłącza wodociągowego do sieci oraz zabudowy wodomierza.

Krok 4 - Przyłączenie nowo wybudowanego przyłącza kanalizacyjnego do sieci kanalizacji sanitarnej.

Warunkiem przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej jest dokonanie odbioru przyłącza kanalizacyjnego. Właściciel nieruchomości ma ustawowy obowiązek podłączenia swojej nieruchomości do sieci kanalizacji sanitarnej.

Krok 5 - Zawarcie umowy o dostarczanie wody i/lub odprowadzanie ścieków sanitarnej.

Po przyłączeniu nieruchomości do sieci wodociągowej i sieci kanalizacyjnej obowiązkiem właściciela nieruchomości jest zawarcie umowy o dostarczanie wody i/lub odprowadzanie ścieków.

Masz pytania?

Wejdź na stronę bpk.pl. W zakładce 'dla klientów' znajdziesz szczegółowy opis procedury przyłączenia nieruchomości do sieci wodociągowej i sieci kanalizacyjnej oraz wzory wniosków, które należy złożyć. Możesz także skontaktować się z nami telefonicznie pod numerem: (32) 39 67 100 lub wysyłając wiadomość e-mail na adres bok@bpk.pl.



Mają pomysły, dostali na nie miliony złotych i dzięki nim ocalą postindustrialne perły

SZOMBIERKI. SZYB KRYSTYNA, ELEKTROCIĘPŁOWNIA SZOMBIERKI I TERENY PO KOPALNI SZOMBIERKI DOCZEKAJĄ SIĘ REWITALIZACJI I ZYSKAJĄ NOWE ŻYCIE. ICH WŁAŚCICIELE WIEDZĄ, JAK TO ZROBIĆ, A NA REALIZACJĘ SWOICH PLANÓW DOSTALI NIEMAL 80 MILIONÓW ZŁOTYCH.

Tomasz Nowak

Owielkich pieniądzach dla zabytkowych bytomskich budowli, które bez cienia przesady można nazwać postindustrialnymi perłami oraz dla pokopalnianych gruntów pisaliśmy już przed tygodniem. Szczegóły poznaliśmy w miniony wtorek podczas konferencji prasowej zorganizowanej przed imponującym gmachem EC.

Pojawili się na niej Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego, a więc instytucji rozdzielającej unijne, pochodzące z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji pieniądze, a także Władysław Grochowski, prezes Grupy Arche, czyli właściciela szombierskiej elektrociepłowni, Edward Bałdyga, właściciel firmy Multi Polymers, a więc właściciela Krystyny oraz Rafał Goli z Armady, która na terenach po kopalni Szombierki stworzyła pole golfowe.

Deklaracje pomocy

Nie zabrakło też senator Haliny Biedy i prezydenta naszego miasta, Mariusza Wołosza. Mówił on między innymi: - Środki unijne oraz właściciele z wizją i kapitałem dają szansę na skuteczną rewitalizację takich obiektów, jak Elektrociepłownia Szombierki czy Szyb Krystyna. Cieszę się, że trzy projekty z Bytomia zostały wybrane do dofinansowania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego. Gratuluję właścicielom i deklaruję współpracę ze strony miasta na każdym etapie realizacji inwestycji - mówi prezydent Mariusz Wołosz.

Wsparcie obiecywała też senator Bieda: - Z każdym z tych obiektów w różnym czasie i w różnym wymiarze współpracowałam. Elektrociepłownia Szombierki, Szyb Krystyna, a także pole golfowe, do którego dojechać można tramwajem, to perełki architektury i przemysłowego dziedzictwa. Deklaruję wszelką pomoc w procesie ich ratowania.

Odzyskać należny blask

Radości nie krył marszałek Saługa: - Nadszedł czas ratowania takich obiektów przemysłowych, jak Elektrociepłownia Szombierki i Szyb



Przedstawiciele władz i właściciele naszych zabytkowych obiektów spotkali się przed gmachem EC Szombierki

Krystyna. Tak, abyśmy znów mogli z nich być dumni. W nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej jest około 2,5 miliarda złotych na rewitalizację obiektów i terenów przemysłowych oraz na nową opowieść o nich. Potrzeby są ogromne. Rozstrzygnięcie

tęgo konkursu i rozlokowanie trzech inwestycji w Bytomiu pozwoli z pewnością dokonać nowego otwarcia i teren po KWK Szombierki, Szyb Krystyna oraz Elektrociepłownia Szombierki odzyskają należny blask i miejsce na mapie tego pięknego miasta. ■

Nowe życie w trzech etapach

Multi Polymers zamierza zrewitalizować Szyb Krystyna w trzech etapach. Wyda na to przeszło 22 mln zł, a wysokość unijnego wsparcia dla tego projektu to 15,5 mln. - Cieszę się, że uda nam się uratować nasz obiekt. Weszliśmy w jego posiadanie trochę nieświadomi jego prawdziwej wartości. Mieliśmy już kilka projektów i koncepcji, jak go zagospodarować. Ta ostatnia, która zakłada trzy etapy rewitalizacji, została zaakceptowana przez Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Teraz rozpoczynamy pierwszy z etapów - mówi Edward Bałdyga, prezes Multi Polymers.

Całość ma być realizowana zgodnie ze śmiałym projektem słynnej bytomskiej pracowni architektonicznej Medusa Group należącej do Przemo Łukasika.



Zakłada on rozbudowę obiektu o nowo projektowaną kubaturę zlokalizowaną w rejonie nadszuby. Zagospodarowane będzie też drugie piętro (pojawia się tam przestrzeń dla biur) oraz dach. Na tym ostatnim usadowi się pełen zieleni taras dwóch poziomów i dachu.

Basen w elektrociepłowni

Grupa Arche będąca właścicielem EC Szombierki dostała niemal 47,5 mln, a koszt pierwszej części zagospodarowania obiektu wedle jej pomysłu pochłonie 83,4 mln. W efekcie doczekamy się ogólnodostępnej, przeznaczonej dla osób w każdym wieku infrastruktury sportowo-rekreacyjnej ulokowanej w części hali kotłowni i części hali pompowni. Konkretnie chodzi o kryty basen, brodzik, basenową infrastrukturę rekreacyjną (zjeżdżalnię, leżaki, jacuzzi) oraz strefę saun. Z kolei w budynku elektrociepłowni znajdzie się miejsce dla boiska do badmintonu, kortów do squasha oraz siłownia.

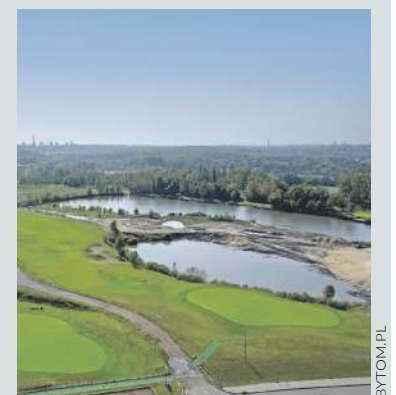
- Nie byłbym w tym miejscu, gdybym wcześniej nie przekonał się, że takie obiekty można uratować. Świetnym przykładem rewitalizacji jest Cukrownia Żnin, na której się uczylimy takich adaptacji. Tamta rewitalizacja



przynosi nam największe korzyści, a mało kto wierzył w jej sens - mówi Władysław Grochowski, prezes Grupy Arche. Dodaje też: - Wyzwanie jest ogromne, ale tylko takie mnie interesują. Łatwe projekty odrzucam.

Rozbudowa pola golfowego

Ponad 15,6 mln zł otrzyma projekt złożony przez spółkę Armada Bytom. Chce ona zagospodarować teren po KWK Szombierki, powiększając tamtejsze pole golfowe. Obiekt zostanie rozbudowany o kolejne dziewięć dołków, a to sprawi, że zyskamy w Bytomiu pełnowymiarowe, 18-dołkowe pole golfowe o powierzchni 29,27 ha. Przewidziano poza tym zorganizowanie przestrzeni treningowej, czyli driving range wraz z zadaszeniem oraz obszarem do treningu gry krótkiej. Nie zabraknie domku klubowego z restauracją. Dodatkowo właściciel postara się o instalację fotowoltaiczną i kupi urządzenia służące do utrzymania pola, a przechowa je w nowej hali. Koszt tego przedsięwzięcia to 23,5 mln zł. Kwota dofinansowania to ponad 15,6 mln zł. - Pole golfowe



na terenie po kopalni Szombierki istnieje od wielu lat. Ale do tej pory funkcjonowało w niepełnym wymiarze - zaznacza Rafał Goli z Armady Bytom. - Dzięki pomocy, którą udało nam się pozyskać, osiągniemy swój cel i pole będzie miało pełen wymiar 18 dołków. Już teraz zapraszam za dwa lata, gdy nasz projekt dojrzy do finału.

SZOMBIERKI

Tramwaj wypadł z szyn

W MINIONY PONIEDZIAŁEK OK. GODZ. 15.30 PRZY UL. ZABRZAŃSKIEJ, NA WYSOKOŚCI SKRZYŻOWANIA Z UL. SKROMNĄ TRAMWAJ WYPADŁ Z SZYN. W EFEKCIE WAGON ZABLOKOWAŁ JEZDNIĘ NA CAŁEJ SZEROKOŚCI.



na miejscu badanie motorniczy był trzeźwy.

Przez wykolejenie się tramwaju na ul. Zabrzeńskiej przez ponad trzy godziny mieliśmy poważne utrudnienia drogowe. - Ruch samochodowy odbywał się wyznaczonymi objazdami, na które przejeżdżających kierowali policjanci z sekcji ruchu drogowego - mówi

sierż. shtab. Paulina Gnietko, rzeczniczka prasowa bytomskiej policji.

W tym czasie pracownicy Tramwajów Śląskich intensywnie pracowali nad usunięciem zagrażającego drogę tramwaju i przywróceniem ruchu na szynach. Nie wiadomo na razie, co spowodowało, że wagony wypadły poza torowisko. **MP**

ŚRÓDMIEŚCIE

45-latek powiesił się na wiadukcie

TRAGICZNE WYDARZENIE NA WIADUKCIE W CIĄGU ULICY WROCŁAWSKIEJ MIAŁO MIEJSCE W MINIONY WTOREK WIECZOREM. POWIESIŁ SIĘ TAM 45-LETNI MĘŻCZYZNA.

Było kwadrans przed godz. 20, gdy trenująca bieganie i kierująca się w stronę centrum naszego miasta kobieta znalazła się na wiadukcie w ciągu ulicy Wrocławskiej. W pewnym momencie ku swemu przerażeniu spostrzegła wiszącą na linie, kołyszącą się bez-

władne ciało. Tuż pod nim na ziemi znajdował się plecak.

Biegaczka natychmiast zawiadomiła policję dzwoniąc pod numer alarmowy 112. Ta przybyła na miejsce razem z przedstawicielem bytomskiej Prokuratury Rejonowej. Dokonano oględzin miejsca zdarzenia, natomiast ciało mężczyzny zabezpieczono do dyspozycji prokuratury. Jej szef, prok. Marek Furdzik w rozmowie z nami powiedział, że zarządzono sekcję zwłok, która ma wyjaśnić przyczynę zgonu.

Na razie wiadomo, że wisielec miał 45-lat. Dlaczego posunął się do ostatecznego kroku - tego nie wiemy. Nic też nie wiadomo o ewentualnej rodzinie zmarłego. Przyczyny i okoliczności samobójstwa ma wyjaśnić prowadzone przez prokuraturę śledztwo. **TON**

BYTOM

Po pijanemu stoczył się autem ze skarpy

PONAD PÓŁTORA PROMILA ALKOHOLU W ORGANIZMIE MIAŁ 42-LETNI BYTOMIANIN, KTÓRY PROWADZIŁ MITSUBISHI. FINALNIE SKOŃCZYŁ JAZDĘ SAMOCHODEM NA DRZEWACH, ZJEŹDŻAJĄC NAJPIERW ZE SKARPY.

Do tego bardzo groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło na ul.

Stolarzowickiej, w niedzielę (15 września), po godz. 16. - Policjanci ustalili, że jadący Mitsubishi 42-latek wjechał w znak drogowy, po czym nie będąc w stanie utrzymać pojazdu na jezdni, zjechał ze skarpy leśnej. Samochód „utknął” na drzewach, jego kierowca nie dostosował prędkości do warunków panujących w danym momencie na drodze - mówi sierż. shtab. Paulina Gnietko, rzeczniczka prasowa bytomskiej policji. Oczywiście pomijając fakt, że był na podwójnym gazie.

Na szczęście droga była pusta i w zdarzeniu nie brały udziału inne pojazdy, obyło się zatem bez innych

poszkodowanych. Pijany i absolutnie nie mający prawa prowadzić 42-latek też jechał samochodem sam. Po całym zajściu sam opuścił rozbite auto i nie wymagał hospitalizacji.

Za jazdę na podwójnym gazie i spowodowanie kolizji grozi mu teraz wysoka grzywna, a nawet trzyletnia kara odsiadki w więzieniu. Sąd podczas rozprawy nałoży też na bytomianina, jak to zazwyczaj w takich przypadkach bywa, zakaz prowadzenia pojazdów - zapewne obowiązujący przez długi czas. I trzeba stwierdzić, że po tym wszystkim stanie się to jak najbardziej zasłużenie. **MP**



ZABRZE, BYTOM

Chciał wręczyć łapówkę

67-LETNI BYTOMIANIN NACHALNIE PRÓBOWAŁ WRĘCZYĆ POLICJANTOM DROGÓWKI ŁAPÓWKĘ. CI STANOWCZO ODMÓWILI, A JEMU ZA PRÓBĘ PRZEKUPSTWA GROZI TERAZ NAWET 8 LAT WIĘZIENIA.

Kierujący renaultem mężczyzna przekroczył dopuszczalną prędkość o 19 km/h i przez to został zatrzymany przez policjantów. Podczas kontroli mundurowi stwierdzili, że jadący z nim pasażerowie nie mają zapiętych pasów.

- Za te wykroczenia mieszkaniec Bytomia otrzymał od poli-

cjantów dwa mandaty na łączną kwotę 300 złotych. Niestety, 67-latek postanowił „załatwić sprawę w inny sposób”. Po przyjęciu mandatu za przekroczenie prędkości, gdy policjanci wypisywali kolejny za brak zapiętych pasów chcąc przyspieszyć procedurę zaproponował funkcjonariuszom 100 złotych łapówki - mówi asp. Sebastian Bijok, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Zabrzu.

Kierowcy renault nie zniechęciło do wręczania policjantom pieniędzy nawet to, że ci parę razy jednoznacznie ostrzegali go o popełnianiu poważnego przestępstwa. Ostatecznie nachalna próba skorumpowania zakończyła się tym, że powiadomili oni dyżurnego policji. Teraz o losie bytomianina zadecyduje sąd. **MP**

Żłobek Niepubliczny
tika

opłata miesięczna
wraz z programem
"Aktywny Rodzic"

210 zł

W cenie:

zajęcia dodatkowe (dogoterapia, muzykowanie, j.angielski, zajęcia sensoryczne, opieka psychologiczno-pedagogiczna i wiele innych ciekawych zajęć)

Zadzwoń
i zarezerwuj miejsce:
533 303 054

Bytom, ul. Wrocławska 32

więcej informacji na **www.tika.com.pl**

A teraz coś z zupełnie innej beczki



COŚ KOMBINUJĄ AMBITNE SIŁY BYTOMSKICH STRUKTUR KONFEDERACJI, KTÓRE JAK WYNIKA Z ICH FANPEJDŻU NA FB SVOJEGO GNIAZD-KA JESZCZE NIE MAJĄ, ALE PODOBNO PLANUJĄ ZAŁOŻYĆ JE W OKOLICACH RYNKU.

Tyle dobrze, bo będziemy mieli blisko żeby okiem rzucić, a potem wszystko Wam tu opisać. Swoją drogą nasi Konfederaci szczególnym uczuciem darzą ewidentnie kruczwłose objawienie ostatnich miesięcy, czyli europostankę Ewę Zajączkowską - Hernik. Jej zdjęcia, rolki, reelsy - niemal wszystko to przekazuje dalej bytomska ekipa na swoim FB. Ciekawe, który z chłopaków przy okazji jej ewentualnej wizyty w naszym mieście pierwszy rzuci pąs z twarzy, odklei się od ściany i pod nosem wyduka: - Dzdzień dobry...

POZOSTAJĄC W KLIMATACH RYNKU - ODBYWA SIĘ TAM SWOISTA ZABAWA POMIĘDZY GRUPĄ ZNAJOMYCH HARNASIA I DZIELNYMI EKIPAMI PILNUJĄCYMI PORZĄDKU PUBLICZNEGO. Kiedy podjeżdżają ci ostatni Harnaś robi HOP i już go nie ma. A dzielna ekipa pilnująca porządku publicznego zatrzymuje samochód i czeka nie wiadomo na co, czasami i pięć minut. Tuż po jej odjeździe kolega Harnaś dołącza do znajomych - znów są w komplecie, znów jest wesoło. Czasami zastanawiam się jednak, kto tutaj jest od czego, bo kiedy ostatnio na Rynek wpadł zawiany jegomość i zaczął wyrażać się nieco wulgarnie zaczepiając przy okazji spacerowiczów, żadnej z dzielnych ekip pilnujących porządku publicznego nie było. Byli za to znajomi Harnasia - w żołnierskich słowach kazali mu... odejść i nie robić wstydu. Namolny cham poszedł z podkulonym ogonem.

WYSYP AWANSÓW ZAPOWIADA NAM SIĘ W BYTOMSKIM SPORCIE. Hokeiści - to wiadomo, ale ochotę mają też piłkarze, którzy w ostatnich tygodniach stłukli już ósmego przeciwnika z kolei. No i na dobitkę ambitne cele stawiają sobie koszykarze... Prezydent Mariusz Wołosz patrząc na ten możliwy wysyp sukcesów ma prawo czuć się jak przyszły ojciec trojaczków - na pierwszy rzut oka uszczęśliwiony niemilosiernie ale w środku skulony, przerażony i powtarzający sobie pod nosem kiedy nikt nie słyszy: - Boszeeee, jak ja ich wszystkich wyżywię... **MAK**

Przyjechali potomkowie rodu Tiele-Wincklerów

MIECHOWICE. POTOMKOWIE RODU TIELE WINCKLERÓW ZAWITALI DO NASZEGO MIASTA W ROKU JEGO 770-LECIA. CHCIELI ZOBACZYĆ JAK DZIŚ WYGLĄDA MIEJSCE STWORZONE PRZEZ ICH SŁYNNEGO PRZODKA.



Spotkanie z Tiele-Wincklerami miało miejsce w kościele ewangelickim

Tomasz Nowak

Tiele-Wincklerowie to słynni magnaci przemysłowi z Górnego Śląska. Wywarli ogromny wpływ na rozwój jego gospodarki, kształtowali poza tym jego polityczne losy. To dzięki ich działaniom na przełomie XIX i XX wieku rozwinęły się Miechowice (ich właścicie-

lem był Franz Winckler), a potem też Katowice oraz Mysłowice.

Rodzina była w posiadaniu 13 kopalń węgla kamiennego, a w kolejnych 49 oraz w 15 kopalniach galmanu posiadała udziały. Poza tym do Tiele-Wincklerów należały kopalnie rud żelaza, cynku i ołowiu, huty cynku i ołowiu, a także wapienniki i cegielnie. Mieli też sporo ziemi, a ich majątek uznawano za jeden z największych na Górnym Śląsku.

Wzruszeni i zaciekawieni

Chęć wzięcia udziału w spotkaniu z gośćmi miało tak wiele osób, że trzeba je było przenieść z Pałacu w Miechowicach do większego pobliskiego kościoła ewangelicko-augsburskiego. Prowadził je doskonały znawca tematu, historyk dr Arkadiusz Kuzio-Podrucki. Sporo wspomniano, sporo też mówiono o tym, jak Miechowice

wyglądają dziś i gdzie można znaleźć pamiątki po ich byłych właścicielach. Potomkowie słynnej rodziny nie kryli z jednej strony ogromnego wzruszenia, a z drugiej także ogromnego zainteresowania, zadawali też wiele pytań. Większość była tu pierwszy raz w życiu.

Ale nie tylko przeszłość interesowała uczestników spotkania. Kuzio-Podrucki przybliżył współczesne losy potomków Tiele-Wincklerów i opowiadał o miejscach związanych z nimi, choćby o rodowej siedzibie, a więc pałacu w Mosznej.

Makaron zaśpiewał

W minioną sobotę w ogóle sporo działo się w pałacu w Miechowicach. Zorganizowano bowiem również spacer w ramach projektu „Pochodzimy. Zobaczymy” realizowane przy współpracy z Bytomskim Klubem Samorządowym i dofinansowaniu w ramach projektu Spójnik! Katowice Europejska Stolica Kultury. Wieczorem zaś przyszedł czas na kapitalny koncert bluesowy zespołu Marka „Makarona” Motyki. ■

ŚRÓDMIEŚCIE STROSZEK

Stare bany mają niepowtarzalny urok

DZIEŃ OTWARTY ZAJEZDNI TRAMWAJOWEJ PRZY ULICY DRZEWNEJ STAŁ SIĘ WIELKIM WYDARZENIEM. NA TĘ PEŁNĄ ATRAKCJI I ODBYWAJĄCĄ SIĘ W MINIONĄ SOBOTĘ IMPREZĘ ŚCIAGNĘŁY SETKI OSÓB.

Kroku tego nie żałowała zapewne żadna z nich, bo na nudę nie dało się narzekać. Organizująca całość spółka Tramwaje Śląskie zaprosiła przede wszystkim do przejażdżek pojazdami starymi i nowoczesnymi, kursującymi regularnie pomiędzy centrum miasta, a Stroszkiem.

Najwięcej pasażerów gromadziło się w wagonach najstarszych: z drewnianymi siedzeniami, tradycyjnymi kasownikami i wyposażonymi w wachy do sterowania stanowiskami dla motorniczych. Kto nimi jechał, ten



Zajezdnię odwiedziły tłumy

powtarzał, że takie bany mają swój niepowtarzalny urok. I do tego zapach.

Konduktorzy i bilety

A jakby komuś te elementy przeszłości nie wystarczyły, to byli jeszcze konduktorzy w czapkach z daszkiem na głowie, białych koszulach z krawa-

tem i wielką skórzaną torbą na bilety. Notabene bilety te rozdawano, można sobie było je podziurkować w kasowniku. Starsi robili to chętnie, wszak ostatni raz mieli taką możliwość kilkanaście lat temu. Młodzi dziwili się, że kiedyś tak to funkcjonowało.

Kto woli to, co nowoczesne mógł natomiast sprawdzić swych sił na

symulatorze jazdy tramwajem i porozmawiać z przemieszczającymi się po regionie elektrycznymi samochodami dyżurnymi ruchu. Do obejrzenia była też interesująca kolekcja tramwajów wykonanych z klocków lego, a także wystawa starych tablic i wyposażenia pracowników spółki.

Bój z rycerzami

A kto ma parę w rękach, ten wybrał się na niezwykle emocjonującą przejażdżkę dreżyną. Otworem stały kryjące wiele tajemnic pomieszczenia zajezdni, pokazywano możliwości przecho- wywanego tam taboru, a dla dzieci urządzono wciągającą grę terenową polegającą na wykonywaniu różnych czynności i zbieraniu pieczątek.

Grała też Orkiestra Dęta Państwowych Szkół Budownictwa, popisywały się mażoretki z grupy UKS „Charms” Bytom, odbywały się warsztaty i pokazy Bractwa Rycerskiego Zamku Będzin, którego rycerze z powodzeniem zachęcali innych do stawiania z nimi w szranki. W roli gwiazdy imprezy wystąpił Universe. **IZO**

Brawa dla Bytomianki Jesieni

HARCERKA, NAUCZYCIELKA, DZIAŁACZKA SPOŁECZNA, WOŁONTARIUSZKA, WRESZCIE - DYREKTOR SZKOŁY. TRUDNO NA JEDNYM ODDECHU WYMIENIĆ WSZYSTKIE OBSZARY AKTYWNOŚCI BEATY HUCZ-PSZON. HARCERKA, NAUCZYCIELKA, DZIAŁACZKA SPOŁECZNA, WOŁONTARIUSZKA, WRESZCIE - DYREKTOR SZKOŁY. TRUDNO NA JEDNYM ODDECHU WYMIENIĆ WSZYSTKIE OBSZARY AKTYWNOŚCI BEATY HUCZ-PSZON.

Marcin Halaś

Tym razem bardzo szybko. Jeszcze w ostatnim tygodniu astronomicznego lata Liga Kobiet Nieobojętnych zorganizowała uroczystość wręczenia tytułu Bytomianki Jesieni 2024. Ceremonia odbyła się w Szkole Podstawowej nr 51 z Oddziałami Integracyjnymi przy ul. Łużyckiej. Miejsce zostało wybrane nieprzypadkowo, ponieważ Bytomianką tegorocznej Jesieni została pani dyrektor tej placówki.

Ale Beata Hucz-Pszon jest nie tylko szefową, „ogarniającą” ponad pół tysiąca uczniów i około 80 pedagogów. Jest także, a może przede wszystkim - wychowawcą, nauczycielką historii, harcerką, społeczniką i wolontariuszką, angażującą się w wiele obywatelskich akcji i przedsięwzięć. W ostatnich dwóch latach w sposób szczególnie zaangażowała się w pomoc uchodźcom z Ukrainy. - Tak mnie rodzice wychowali, a potem harcerstwo pomogło. Zgodnie z rotą przyrzeczenia chcę służyć Bogu, Polsce i nieść pomoc bliźnim - mówiła laureatka zaraz po odebraniu honorowej statuetki.

Pani Beata uprawia wiele aktywności, także te podstawowe - fizycz-



ne. Nie „wozi pupy” samochodem, ale chodzi pieszo. W tym roku była drugą w naszym mieście kobietą, która przeszła 770 kilometrów na 770-lecie Bytomia. Już 27 marca Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bytomiu poinformował: „W terminie od 15 stycznia do 27 marca pokonała dystans idealnie 770 km. Ciekawostki: dystans, pokonany głównie w drodze do pracy,

z Szombierek, przynajmniej 200 km przeszła na wysokich obcasach.”

Beata Hucz-Pszon jest „stąd”. Jak mówiła podczas uroczystości: - Ja jestem zwykła śląska dziolcha z Bytomia. Bytom to mój heimat. Wręczenie tytułu jak zawsze uświetniła część artystyczna. Były śląskie szlagry oraz prezentacja uczniowskiego zespołu Supernowa 51. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Psycholog spogląda w kosmos



Marzena Rogozińska jest psychologiem, pedagogiem i astrofotografem. Robi zdjęcia mgławicom, gwiazdom i zjawiskom astrofizycznym. Jej prace można oglądać na wystawie „Spoglądając w kosmos” otwartej w lokalu w Bytomiu przy placu Sobieskiego.

Rogozińska pracuje w bytomskich szkołach. Kosmos fotografuje od 4 lat tworząc przy użyciu nowoczesnych technologii. Posługuje się teleskopami i kamerami o wysokiej rozdzielczości, dzięki którym może uchwycić nawet bardzo odległy obiekt. W pogoni za idealnie nadającym się do robienia zdjęć ciemnym niebem, czy niesamowitymi zjawiskami potrafi przemierzyć setki kilometrów. Udało się jej uchwycić między innymi Drogę Mleczną z południa Europy, zorzę polarną

z dalekiej i mroźnej północy, oraz całkowite zaćmienie Słońca z USA.

Bytomianka cieszy się uznaniem w środowisku astrofotografów. Regularnie publikuje w polskich czasopismach astronomicznych, prowadzi autorskie spotkania i warsztaty dla dzieci i młodzieży, a także występuje jako ekspert na różnych imprezach tematycznych związanych z astronomią i astrofotografią.

Ogromny powód do satysfakcji miała przed trzema laty, kiedy to jedno z jej zdjęć zyskało wyróżnienie NASA i otrzymało tytuł Astronomy Picture Of The Day. Tym samym trafiło do prestiżowej galerii prowadzonej przez pracowników NASA.

Wstęp na wystawę jest bezpłatny, a zwiedzać ją można do 18 października. **AURE**

„Meduza” wydobyta z niepamięci

112 LAT - DOKŁADNIE TYLE CZASU MUSIAŁO UPŁYNAĆ, ABY PONOWNIE ZABRZMIAŁA MUZYKA „MEDUZY” - OPERY FANTASTYCZNEJ SKOMPONOWANEJ NA POCZĄTKU XX WIEKU PRZEZ LUDOMIRA RÓŻYCKIEGO.

Ludomir Różycki urodził się w Warszawie, gdzie pracował przez niemal całe życie. Po II wojnie światowej zamieszkał w wiliu „Pan Twardowski” w Zachełmiu koło Jeleniej Góry, natomiast zmarł w 1953 roku w Katowicach. W Bytomiu znany go z dwóch powodów - po pierwsze jest patronem działającej w naszym mieście Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej. Po drugie, na przestrzeni lat w Operze Śląskiej wysta-

wiono różne utwory Różyckiego: „Casanova”, „Bolesław Śmiały” oraz balet „Pan Twardowski”.

Spalona partytura

„Meduzę” Ludomir Różycki skomponował w latach 1908-1911. Rok później odbyła się jej prapremiera. Potem do tytułu już nie wracano. W czasie Powstania Warszawskiego partytura „Meduzy” uległ zniszczeniu. Po wojnie kompozytor odtworzył jej zapis, korzystając z zachowanego wyciągu fortepianowego oraz własnej pamięci. Do swego dzieła wprowadził wówczas redukcję, czyli skróty.

Do dzieła wrócono w Bytomiu. W ubiegłym roku, kiedy przypadała 70. rocznica śmierci kompozytora, partyturę „Meduzy” opracował i przepisał na nowo pracujący w Operze Śląskiej dyrygent Maciej Tomaszewicz. Teraz, 21 września na scenie Opery Śląskiej odbyła się powojenna prapremiera. - Opera Śląska jest miejscem prezentującym



nie tylko operową klasykę - podkreśla dyrektor bytomskiego teatru Łukasz Goik. - Zależy nam równie na przedstawianiu zapomnianych dzieł o wysokiej wartości artystycznej, które możemy odkrywać na nowo.

Bez inscenizacji

„Meduza” przygotowana w Operze Śląskiej to wersja koncertowa, czy też - bo tak ją nazwano - półsceniczna. Orkiestra, chór i soliści znajdowali się

na scenie, natomiast warstwę wizualną stworzyły projekcje multimedialne. Taki zabieg pozwolił skoncentrować się na muzyce. Ma też swoje uzasadnienie praktyczne i ekonomiczne. „Meduza” zapewne nie należy do pozycji, które grane będą kilkadziesiąt razy, więc zrezygnowano z inwestycji w scenografię i kostiumy. Natomiast jako kompozycja „wskrzeszona” po 100 latach może być utworem budzącym zainteresowanie poza Bytomiem, na różnych festiwalach muzycznych (niekoniecznie operowych). A na prezentację wyjazdowe zawsze „poręczniejsza” jest wersja koncertowa. No i libretto - ono raczej nie sprzyja inscenizacji, opiera się niemal wyłącznie na dialogach (w pierwszych dwóch aktach tylko dwóch osób).

Śluchając muzyki „Meduzy” można zrozumieć, dlaczego warto było nie tyle „odkurzyć”, co wskrzesić to dzieło. Warto wyróżnić kreacje solistek: Anny Boruckiej i Marty Huptas, a Maciej Tomczyk z orkiestrą zrobili naprawdę kawał dobrej roboty. **MH**

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota 28 września, godz. 18: **„Makbet”** - widowisko baletowe z muzyką Giuseppe Verdiego.
Niedziela 29 września, godz. 16: Spotkanie z cyklu **„Opera blisko ciebie. Porozmawiajmy o Operze”**. Sala im. Adama Didura. Tematem spotkania 29 będą aktualne wydarzenia artystyczne w Operze Śląskiej, czyli premiera „Meduzy” Ludomira Różyckiego oraz V Międzynarodowy Konkurs Wokalistyki Operowej im. Adama Didura. Wśród gości znajdą się m.in. Ewa Wyszogrodzka - prawnuczka Ludomira Różyckiego Andrzej Dobber - dyrektor artystyczny tegorocznej edycji Konkursu Wokalistyki Operowej im. Adama Didura oraz dyrektor bytomskiego teatru Łukasz Goik.
Niedziela 29 września, godz. 18: G. Verdi - **„Bal maskowy”**.

TEATR ROZBARK

Środa, czwartek i piątek - 25, 26 i 27 września, godz. 19: **„I love Chopin”** - spektakl Wrocławskiego Teatru Pantomimy im. H. Tomaszewskiego.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Piątek 27 września, godz. 19: **Krzikopa** - koncert śląskiej muzyki ludowej.

BECEKINO

23 - 26 września, godz. 17.15: **„The Birthday Party: Bunt w niebie”** (dokumentalny - muzyczny, prod. Australia).
23 - 26 września, godz. 18: **„Another End”** (science-fiction, koprodukcja: Włochy, Francja, Wielka Brytania).
23 września - 3 października, godz. 19.30: **„Drużyna A(A)”** (dramatokomedia, prod. Polska).
27 września - 3 października, godz. 16.30: **„Dzikie serce”** (familijny, przygodowy, prod. Niemcy).
27 września - 3 października, godz. 17.15: **„Rzeczy niezbędne”** (dramat, prod. Polska/Niemcy).
27 września - 3 października, godz. 18.30: **„Nie obiecujcie sobie zbyt wiele po końcu świata”** (czarna komedia, koprodukcja: Rumunia, Luksemburg, Francja, Chorwacja).
MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE
Środa 25 września, godz. 17: **„Ziemia to plama. Na nieskończoności błękitnie”** - **rzecz o Egipcie**. Wykład Jolanty Zaczekowskiej. Centrum Edukacji, pl. Sobieskiego 2.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 28 września, godz. 16: Projekcja filmu **„Nierozłączni”**.
Godz. 18: Projekcja filmu **„Maryja. Matka ludzkości”**. MH

Uniwersalny żołnierz gastronomii

LESZEK MACHOŃ JAKO KELNER OBSŁUGIWAŁ DWÓCH PREZYDENTÓW RZECZYPOSPOLITEJ. ALE W RADZIONKOWIE ZNANY JEST PRZEDĘ WSZYSTKIM JAKO WŁAŚCICIEL RESTAURACJI FIGARO.

Marcin Halaś

Z restauracją Figaro, wcześniej noszącą nazwę Głogowska, związany jest od prawie 30 lat: najpierw jako uczeń, potem jako pracownik, wreszcie jako właściciel. Mieszkając w Radzionkowie, uczył się w Technikum Gastronomicznym w Tarnowskich Górach w klasie o profilu: kelner/bufetowy. Już na praktyki trafił do restauracji Głogowskiej, mieszczącej się niemal w samym centrum jego rodzinnego miasta, przy ówczesnym Domu Kultury Karolinka. Prowadziło ją małżeństwo radzionkowskich przedsiębiorców: Hildegarda i Reinhold Głogowscy. Po ukończeniu szkoły Machoń zatrudnił się w Głogowskiej na stałe.

W młodości z powodzeniem próbował sił w barmaństwie „wyczynowym” - jeździł na konkursy barmanów, zonglował butelkami. - To był czas, kiedy wszedł na ekrany film „Koktajl” z Tomem Cruisem w roli głównej i on nas inspirował - wspomina Machoń. Pojechał do Warszawy i zajął trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie barmańskim. - Wszyscy się dziwili, bo przecież na konkursie stawili się najlepsi barmani z całej Polski, a tutaj jakiś nieznaną synek z Radzionkowa wskoczył na podium - opowiada Machoń.

Przetrwali lockdown

Kiedy pani Głogowska zaczęła myśleć o emeryturze - zaproponowała Machoniowi, żeby przejął jej lokal.



Leszka Machonia autoportret kuchenny

W ten sposób pan Leszek wraz z żoną Joanną zostali właścicielami restauracji. Ale bycie szefem nie oznacza, że przestał pracować. - Mówię o sobie, że jestem uniwersalnym żołnierzem gastronomii - śmieje się. - Mogę być barmanem, kelnerem, ale jak przyjdzie potrzeba to także kucharzem.

Najgorszym doświadczeniem zawodowym był okres pandemii. - Zamknęli nas dosłownie z dnia na dzień, a my właśnie przygotowywaliśmy dwa babskie comby - mówi Machoń. - W lodówkach mieliśmy już filety z kurczaka na 200 osób i zostaliśmy z tym wszystkim „na lodzie”. Przez dwa miesiące nie miałem z czego płacić pracownikom. Na szczęście po jakimś czasie zaczęliśmy

robić potrawy na wynos. Potem przyszedł pieniądź z tzw. tarcz ochronnych dla przedsiębiorców i to nas uratowało. Przetrwaliśmy lockdown.

Wiwat kuchnia śląska!

Dla restauracji Głogowska głównym obszarem działalności są dzisiaj imprezy - od wesel, komunii, chrzcin do urodzin czy imienin. - Ludzie coraz częściej wolą bawić się w lokalu, przyjść na gotowe, a potem nie mieć kłopotu ze sprzątnięciem - mówi Leszek Machoń.

W czasie swojej pracy radzionkowiec obsługiwał dwóch prezydentów Rzeczypospolitej: Lecha Wałęsę i Bronisława Komorowskiego. -

O Wałęsę powiedziano nam, że jego ulubionym drinkiem jest dżin z tonikiem - wspomina Machoń. - Dlatego wtedy bar zaopatrzyliśmy w kilka rodzajów dżinu. Teraz zdarza mu się karmić VIP-ów estrady, którzy przyjeżdżają na występy do „Karolinki”.

Jakie dania królują w Figaro? - Oczywiście kuchnia śląska, to nasze oczko w głowie - mówi Machoń. Rosół obowiązkowo z 3 rodzajów mięsa: wołowina, kaczka oraz indyk. I tradycyjne rolady z kluskami i kapustą. - Kiedy przygotowujemy obiady dla artystów, często dostajemy wcześniej wytyczne, co im podać - mówi Machoń. - Ale jak spróbują naszych rolad, to nawet wegetarianie stają się mięsożerni. ■

Polsko-niemiecki polonez

„LATO Z POLONEZEM” - TAK BRZMIĄŁ TYTUŁ TYTUŁ WARSZTATÓW, JAKIE ZORGANIZOWAŁA SZKOŁA BALETOWA W BYTOMIU. PRZYJECHAŁA NA NIE GRUPA MŁODZIEŻY Z NIEMIEC.

„Lato z polonezem” to warsztaty przygotowane przez Państwową Ogólnokształcącą Szkołę Baletową im. Ludomira Różyckiego w Bytomiu. Są one częścią projektu „Lato z Polską”. Jego głównym organizatorem jest Górnośląski Oddział Stowarzyszenia Wspólnota Polska, który otrzymał na to przedsięwzięcie dofinansowanie w ramach ogłoszonego przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego konkursu „Wsparcie dla dzieci i młodzieży polonijnej i polskiej za granicą”.

W rezultacie do Bytomia przyjechała na tydzień grupa młodzieży ze stolicy Niemiec. To członkowie dziecięco-młodzieżowego Zespołu



Folklorystycznego „Krakowiacy”, działającego przy Szkole Europejskiej o profilu niemiecko-polskim Katharina-Heinroth-Grundschule w Berlinie. To placówka z polskim językiem nauczania

Goście z Berlina, pod okiem nauczycieli bytomskiej „Baletówki”, uczyli się kroków naszego narodowego tańca, czyli poloneza. Warsztaty poprowadziła Katarzyna Dziok. Był także czas na zajęcia sportowe i rekreacyjne, integrację z rówieśnikami

z bytomskiej „Baletówki” oraz doskonalenie znajomości języka polskiego. Projekt zakończył występ, jaki odbył się w niedzielę 22 września.

W nowym roku szkolnym Szkoła Baletowa przygotowała także coś dla mieszkańców naszego miasta. We wrześniu rozpoczęło działalność nowo powstałe Studio Baletowe. Zajęcia w dwóch grupach: dziecięco-młodzieżowej oraz dorosłych odbywają się w poniedziałki w siedzibie szkoły przy ul. Jagiellońskiej 21-23. MH

Ruchem o Chopinie

WROCŁAWSKI TEATR PANTOMIMY IM. HENRYKA TOMASZEWSKIEGO WYSTĄPI W BYTOMIU.

Ten zespół to legenda - założony w 1956 roku występował na wszystkich kontynentach świata oprócz Antarktydy. I wciąż prezentuje wysoki poziom. Będziemy mogli go zobaczyć na scenie Teatru Rozbark, gdzie trzy dni z rzędu (25-27 września) zagra spektakl „I love Chopin”. Przedstawienie przeznaczone jest dla widzów dorosłych. Współczesne mody i trendy odcisnęły na nim swoje piętno, bo jak czytamy w zapowiedzi inscenizacji: „Spektakl nie jest jednak tylko alternatywną, queerową biografią Chopina. Posłużyła ona twórcom za punkt wyjścia do przyjrzenia się temu, co przez wieki nie mogło się znaleźć w oficjalnej polskiej kulturze czy w ogóle w przestrzeni publicznej”. MH

Polityka to gra na emocjach

Z MARKIEM TYLIKOWSKIM* I MIKOŁAJEM BŁACHEM** ROZMAWIAMY O MŁODYCH W POLITYCE, ZAUFANIU DO OSÓB PUBLICZNYCH, MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH I KOMIKSACH.

Marek? Gdzie się podział Markus?

MT: - Markus mówili do mnie od lat znajomi i tak się jakoś utarło. Jestem związany z Mniejszością Niemiecką i stąd pojawił się ten Markus. W dokumentach jednak Marek.

Panowie, powiedzcie mi co jako młodzi ludzie widzicie atrakcyjnego w polityce?

MT: - Ja lubię się angażować w to co dzieje się wokół i chcę mieć na to wpływ. Chcę mieć swój udział w tym jak moje miasto i Polska będą wyglądać w przyszłości. Dlatego tak ciągnie mnie do polityki.

MB: - A ja nie wiem jak można nie interesować się polityką. Chcemy tego czy nie, ale właśnie politycy decydują o tym czy żyje nam się dobrze i jesteśmy zadowoleni z naszego miejsca na ziemi.

Szybki test – pierwszy polityk, którego kojarzycie z dzieciństwa to...

MT: - Donald Tusk.

MB: - Jerzy Buzek.

Młodzi jesteście faktycznie, bo dla mnie takim jest Edward Gierek. Czasy inne, ale łączy je jedno – deklarowany brak zaufania społeczeństwa do klasy politycznej.

MT: - Bardzo powszechny właśnie w państwach, które doświadczyły komunizmu. Lata politycznych przemian zapoczątkowanych w 1989 roku już dawno za nami, ale Polacy wciąż mają ograniczone zaufanie do swoich przedstawicieli. Choć trudno się dziwić, bo sami politycy często tego zaufania nadużywają.

MB: - Opinie o partyjniactwie, koleśnictwie i braku kompetencji na wysokich szczeblach władzy jest niestety miazdzą, choć często bywa niesprawiedliwa. Jednak jeden taki przypadek ma większą siłę przebicia niż pozytywne działania.

Właśnie, niekompetencja. Jeden wywiad Roberta Mazurka na antenie radia RMF ma większą siłę w kształtowaniu opinii na temat jakości polskiej klasy politycznej niż sto dobrych decyzji podjętych przez polityka.

MB: - Negatyw lepiej się sprzedaje, to proste. Jednak czy w podchwytliwych pytaniach jest coś złego? Nie sądzę. Trzeba się nauczyć żyć w rzeczywistości, w której z dwóch zdań może powstać wiral, który zobaczy kilka milionów Polaków.

MT: - To gra na emocjach i w takim świecie politycy muszą funkcjonować.

A wy młodzi to potraficie?

MB: - Jesteśmy z dala od wielkiej polityki - ja na razie staram się pracować na rzecz Bytomia w Młodzieżowej Radzie Miejskiej. Cieszę się, że nasze pomysły się przebijają w polityce lokalnej, że radni i miasto często potrafią słuchać naszych sugestii.

MT: - Po reaktywacji MRM w 2019 roku pierwsza kadencja była naznaczona pandemią. Ale już w kolejnej udawało nam się skutecznie realizować projekty w Budżecie Obywatelskim. Teraz w zespole parlamentarnym widzę, że i na tym poziomie młodzi mają szansę zwracać uwagę parlamentarzystów



Marek Tylikowski i Mikołaj Błach ŚCIEŻKA

i przekonywać do swojego spojrzenia na pewne sprawy.

Kajka i Kokosza panowie kojarzycie?

MB: - Obiło mi się o uszy, że niektórzy próbują nas tak właśnie nazywać po serii filmików o Bytomiu, którą ostatnio nagraliśmy. Będąc szczerym, tych dwóch postaci nie kojarzę. Z dzieciństwa pamię-

tam jednak duet Asterixa i Obelixa, ale na szczęście raczej nie ma podstaw, byśmy mieli być z nimi kojarzeni (śmiech).

* Członek Rady Młodzieżowej przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży

** Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej w Bytomiu

Rozmawiał: TES

BYTOM

Liderzy segregacji

17 PRZEDSZKOLI, 19 SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I 7 SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH WZIEŁO UDZIAŁ W AKCJI „BO BYTOM JEST EKO”. JEJ UCZESTNICY ZBIERALI I SEGREGOWALI ODPADY.

Łącznie zbierali ich 20 ton i 782 kilogramy odpadów (15 ton 476 kilogramów makulatury, 1 tonę 906 kilogramów plastikowych butelek PET i 3 tony 400 kilogramów baterii). - Takie akcje doskonale budują świadomość ekologiczną. Cieszymy się, że tak bardzo zaangażowali się najmłodsi wraz z rodzicami. To im należą się największe wyrazy uznania i podziękowania – mówi Magdalena Górak, zastępczyni prezydenta Bytomia.

Miano Lidera Segregacji zdobyły: wśród przedszkoli – podobnie jak w zeszłym roku – Przedszkole Miejskie nr 62 (zebrało 672 kilogramy odpadów, w przeliczeniu na przedszkolaka 11,02 kilograma), w gronie podstawówek Szkoła Podstawowa Specjalna nr 40 (zebrała 1323 kilogramy odpadów, w przeliczeniu na ucznia 9,06 kilograma), natomiast w kategorii szkół ponadpodstawowych najlepsza okazała się Ogólnokształcąca Szkoła Baletowa (zebrała 1022 kilogramy odpadów, w przeliczeniu na ucznia 9,83 kilograma). **AURE**

ŚRÓDMIEŚCIE

Odnowią Nike



Do końca września potrwa remont plenerowej rzeźby Nike stojącej na niedużym skwerze przy skrzyżowaniu Alei Legionów i ul. Strzelców Bytomskich.

Jest on konieczny, bo zmienna pogoda dała się jej mocno we znaki. Plan robót jest już ustalony: najpierw dezynfekcja, czyli usunięcie zielonych nalotów, a później wzmocnienie rzeźby przy użyciu preparatów krzemianowych. Nie obejdzie się poza tym bez uzupełnienia licznych ubytków oraz pęknięć. Na koniec zaś trzeba całość scalić kolorystycznie w czym pomogą farby laserunkowe na bazie spoiwa szklą wodnego.

Ratowaniem Nike zajmie się firma Joanna Mac Konserwacja Dziel Sztuki. Zrobi to na zlecenie bytomskiego Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. Koszt tego przedsięwzięcia wyniesie ponad 54 tys., a dofinansowano je ze środków programu własnego Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku pn. Rzeźba w przestrzeni publicznej dla Niepodległej – 2024 pochodzących z budżetu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **AURE**

ID LOGISTICS

TRWA REKRUTACJA NA STANOWISKO

MAGAZYNIER

MIEJSCE PRACY:

42-512 Psary, ul. Akacyjowa 6

Nasz nowoczesny magazyn odzieżowy to przyjazne środowisko pracy bez dźwięgania.

Zapewnimy umowę o pracę, bezpłatną opiekę medyczną i dojazd do pracy!

Poznaj swoje przyszłe obowiązki:

- układanie produktów na półkach lub wieszakach
- kompletowania i pakowanie zamówień dla klientów
- przekazywanie gotowych paczek do wysyłki

Zapraszamy do składania aplikacji!



APLIKUJ PRZEZ STRONĘ

WWW.ID-LOGISTICS.COM/PL/OFERTY-PRACY/



Dołącz do naszego zespołu w Psarach!

PETRALANA
fundacja

POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:

25 1020 2313 0000 3802 0531 2709
www.fundacijapetralana.eu
[fundacijapetralana](https://facebook.com/fundacijapetralana)
[fundacja_petralana](https://instagram.com/fundacja_petralana)
RABAT® TAXI

513077077
32 280 77 77

 Jeździmy na terenie Bytomia,
 Radzionkowa, Piekar Śląskich
 oraz już za chwilę także
 w Tarnowskich Górach

Bez stref i Taryf nocnych.

**WEJDŹ NA
 WWW.TAXIRABAT.PL
 I POBIERZ APLIKACJĘ**
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
**PRACA CZEKA NA CIEBIE!
 ZOSTAŃ KIEROWCĄ
 TAXI RABAT
 ZADZWOŃ: +48 696 080 480**

Zielona strefa i niebieskie pszczoły

ŚRÓDMIEŚCIE, SZOMBIERKI. UCZNIOWIE BRANŻOWEJ SZKOŁY I STOPNIA NR 8 SPECJALNEJ ORAZ ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH BĘDĄ UCZESTNICZYLI W NIETYPOWYCH LEKCJACH PRZYRODY ODBYWAJĄCYCH SIĘ POZA MURAMI TYCH PLACÓWEK.

Tomasz Nowak

Stanie się to dzięki dofinansowaniu jakie otrzymają one z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Bytomskie szkoły znalazły się bowiem w gronie laureatów konkursu, którego uczestnicy mieli postarać się o plany stworzenia na swoich terenach przestrzeni do nietypowych lekcji przyrody, biologii, ekologii, geografii czy geologii.

Branżowa Szkoła I Stopnia nr 8 Specjalna zgłosiła projekt Niebieskie pszczoły: - Nasz projekt będzie polegał na założeniu ogródka edukacyjnego, który da naszym uczniom możliwość poznawania tajników przyrody w najbliższym otoczeniu szkoły. Powstanie tam łąka z roślinnością miododajną, ścieżki sensoryczne o zróżnicowanym podłożu, a całość zostanie uzupełniona o elementy małej architektury i pomoce dydaktyczne - mówi Agnieszka Gajda, autorka projektu, a zarazem nauczycielka biologii.



Jedna z ekopracowni powstanie przy ZST

Przewidziano też strefę uprawną działającą pod nadzorem uczniów. W efekcie poznają oni cykl życia roślin, a plony posłużą im podczas zajęć praktycznych, szczególnie w kuchni, gdzie kształcą się młodzi kucharze.

Z kolei na niezagospodarowanym obecnie i sąsiadującym z pasieką terenie przy ZST powstanie osiem wydzielonych stref. - W każdej z nich na uczniów czekać będą inne stanowiska. Zaplanowaliśmy m.in. strefę relaksu z ławkami i leżakami, strefę obser-

wacji ze szklarnią, w której uczniowie będą prowadzić niewielką uprawę, a także strefę badacza z drewnianą wiatą, w której będziemy organizować plenerowe lekcje przyrody, biologii czy geografii - mówi Joanna Kocot, autorka projektu i nauczycielka biologii w ZST.

Nie zabranie gablot informacyjnych i innych pomocy dydaktycznych, które uatrakcyjnią lekcje. Na wiosnę przeprowadzone zostaną nowe nasadzenia. Koszt obydwu inwestycji to 87,5 tys. zł. ■



Aleksandra Giczewska

Aby przygotować domowego gyrosa, zacznij od wyjęcia zamrożonych fileatów z kurczaka z zamrażarki i pokrojenia ich na bardzo cienkie plastry, przypominające plasterki szynki. Dzięki temu, że mięso jest zamrożone, łatwiej uzyskasz równomierne kawałki. Pokrojone plastry kurczaka przełóż do miski, posyp przyprawą gyros, a następnie dokładnie wymieszaj, aby przyprawy dobrze pokryły mięso. Na rozgrzanej patelni z odrobiną oleju smaż kurczaka na złoty kolor przez około 5-7 minut, aż będzie miękki i soczysty, uważając, aby plastry się nie skleily. W międzyczasie przygotuj sos tzatziki. Zetrzyj czosnek na drobnej tarce lub przeciśnij przez praskę, a ogórka zetrzyj na tarce o grubych oczkach. Wymieszaj czosnek i ogórek z jogurtem greckim oraz łyżką majonezu. Dopraw solą i pieprzem, a następnie dobrze wszystko wymieszaj. Wstaw sos do lodówki, aby smaki się przegryzły. Przejdź do przygotowania warzyw. Umyj liście sałaty rzymskiej, osusz je i porwij na mniejsze kawałki. Pomidorki koktajlowe również umyj i przekrój na pół.

OLKA FASOLKA GOTUJE

DOMOWY GYROS Z KURCZAKA

Oliwki pokrój na połówki, a czerwoną cebulę obierz i pokrój w cienkie plasterki. Następnie podgrzej pity greckie lub tortille na suchej patelni, aby stały się ciepłe i elastyczne. Otwórz każdą z nich nacinając jeden z brzegów. Włóż do środka każdej pity porcję sałaty, dodaj plastry kurczaka, a następnie połówki pomidorków koktajlowych, oliwki i plasterki czerwonej cebuli. Całość polej przyrządzonym wcześniej sosem tzatziki.

Wskazówki:

Krojenie mięsa, gdy jest jeszcze zamrożone, ułatwia uzyskanie bardzo cienkich plasterków. Ważne jest, aby nóż był ostry, dzięki czemu plasterki będą równomierne. Smażąc cienkie plastry kurczaka, staraj się nie wrzucać ich wszystkich naraz na patelnię. Najlepiej smażyć je partiami, by dobrze się przysmażyły i nie skleily.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa**.



Lista zakupów:

Pity greckie (4 szt.);
 Filety z kurczaka (2 szt.);
 Sałata rzymska (1 główka);
 Pomidorki koktajlowe (ok. 12 szt.);
 Oliwki czarne (ok. 12 szt.);
 Cebula czerwona (1 szt., mała);
 Jogurt grecki (ok. 300 g);
 Ogórek zielony (1 szt. średniej wielkości);
 Majonez (1 łyżka);
 Czosnek (3 ząbki);
 Przyprawy: sól, pieprz, gyros.

Sudoku na dobry dzień

5	9		8		6		7	2
8		7					9	4
	1					5		8
							2	6
6		1	2			4	5	3
	7			6	5		1	
		8		2		6		5
3	5	9		1	4			7
	2	6	5	3		9		

	8	1	3	5			9	
	9	4		1				
		7	6			1		2
	3			2		5	4	
5	4	9	7		1	8		6
			5	6		9	3	
8	7	5						3
	6		1	8		7		
9				5				8

Na wesoło

- Jak Pani udało się w dobrym zdrowiu dożyć setnych urodzin?!
- Raz w roku robię sobie alkoholową terapię szokową...
- Ile Pani wypija tego dnia alkoholu?
- Tego dnia nie piję!
- Przychodzi baba do lekarza:
- Co Panią najbardziej boli?
- Zachowanie mojego męża, ale przychodzę z powodu wątroby...

- Jasiu mówi do kolegi:
- Moja siostra to ma szczęście.
 - Dlaczego?
 - Była na prywatce i tam grali w taką grę, że każdy chłopiec musiał pocałować dziewczynę lub dać jej tabliczkę czekolady.

- I co?
 - Przyniosła dwanaście tabliczek...
- Spotyka się dwóch znajomych:
- Pożycz mi stówę.
 - Nie pożyczę!
 - Dlaczego?
 - Bo mi nie oddasz!
 - Skąd wiesz?
 - Bo ci nie pożyczę!
- Jak Pani udało się w dobrym zdrowiu dożyć setnych urodzin?!
- Raz w roku robię sobie alkoholową terapię szokową...
 - Ile Pani wypija tego dnia alkoholu?
 - Tego dnia nie piję!

- Zaspany facet w hotelu rano odbiera telefon z recepcji:
- Czy zamawiał Pan budzenie na godzinę 6?
 - Tak.
 - To szybcitko, szybcitko, bo już 7.

Tomasz po naszymu
Co szkolorz musi mieć we tasi?

Tomasz Nowak

Niydowno pisał zech, ło tym, jak to boło, jak jo chodził do szkoły (a boło to niystety fest downo). Ale niy boło jesce nic ło tym, co każdy szkolorz (uczeń) musi mieć we swoji tasi. Ta tasia łod szkolorza nazywo sie pukeltasia (tornister). Casy sie miniom, ale durś wkłodo sie do ni to samo: hefty (zeszyty), ksionżki, a we piyrszy klasie ta nojważniejszo, czyli ślabikorz (elementarz) i mocka rzeczy do pisanio. Niy ma szkolorza bez kolorowych tuśków (kredek), filoka (pióra) i bjalsztiftów (ołówków).

Filok to tak po prowadzie pióro wieczne, take na pompka z tintom (atramentem), bo ino take downi mieli. Ale dzisioj pisom juz ino piórami na naboje, toz i na nie godomy filok. Tak samo idzie nazwać długopis, ale jesce lepi kugelszrajber.

No, a jak juz my som przy tuśkach, to łone musom być fest dobrze naszpicowane (naostrzone), bo inacy to niy bydom tuśki, ino tuki (kredki bez szpicy). Tuśki szpicuje sie szpicuwackom (temperówką). A jak coś szkolorz źle napise blajsztiftym, abo nakrykło (nabazgrze) tuśkami, to musi sie drapko chycić radirki (gumki) i do porzondku we hefcie poprawić. Na matymatyka szkolorz poczebuje ekerka (ekierkę) i linijorz (linijkę). No i musi poradzić rachować (liczyć), ale to wiadomo.

Do pukelt tasi szkolorz wrazi tyz narychtowane bez łojców dru-



Szkolorze musom mieć połno tuśków, filoków i inkszych takich

gie śniodanie. Nojlepi sie nadowajom klapsznity (złożone i posmarowane masłem kromki chleba) abo żymła (bułka) ze szinkom i kyjzom (serem). Ta szinka i ta kyjza, to bajlaga, czyli dodatek do klapsznit. Łojcowie dowajom tyz bajtłom do szkoły woda we flaszcze (butelkę wody), a niyftorzi jesce maszkyty (słodycze), abo co juz niydobrze chipsy i inne świństwo.

We tyn dziyń, we ftory w szkole jest wuef koniecznie cza zabrać miech na sportowe szczewiki (buty sportowe), treska (koszulkę) i sportowe batki (spodenki). Downi szkolorze każdego

dnia musieli jesce przismycyc miech z papuciami (obuwie zamiennym). Dzisioj majom lepi, bo czimiom je we szkolny szatni we szpindach (szafkach).

A co na szkolorza ceko we szkole? Ci nojważniejsi: nauczycielka i nauczyciel (rechtórka i rechtór). Jest tyz tabula (tablica), a downi kryjda (kreda) i szwam (gąbka). Dzisioj zamiast nich po tabuli nojcynści pise sie mazakym (mazakiem). Abo wyswietlo bajtłom wszystko na projektorze. Niy zmiynio sie ino jedno: szkolorze prajom szkole, czyli uczniowie kochają szkołę. Godocie, co tak niy ma? ■

Horoskop na tydzień

Baran
W ciągu kilku najbliższych dni najprawdopodobniej odkryjesz, że często myślisz o kimś, z kim dawno temu straciłeś kontakt. Najlepiej zrobisz, jeśli spróbujesz odnaleźć tę osobę. Szybko przekonasz się, że włożony wysiłek nie poszedł na marne, a odnowiona po latach relacja pozwoli wam nawiązać po raz kolejny bliską więź.

Byk
Jedną z twoich wad jest niestety przesadne zamartwianie się. Przywiązujesz ogromną wagę nawet do nieistotnych drobnostek. Powinieneś zdecydowanie popracować nad zwiększeniem dystansu do świata i innych ludzi, inaczej niebawem odbije się to bardzo niekorzystnie na twoim zdrowiu, zarówno fizycznym, jak i psychicznym.

Bliznięta
Uwaga na wścibskich sąsiadów. W najbliższych dniach możesz odnieść wrażenie, że któryś zaczął się nadmiernie interesować twoimi sprawami. Najlepsze w takiej sytuacji jest zachowanie dystansu i podejście do sprawy z humorem. Pobłażliwy uśmiech albo zachęta do napisania twojej biografii będą o wiele lepsze niż karczemna awantura.

Rak
W nadchodzącym tygodniu powinieneś więcej czasu poświęcić nadrobieniu zaległości. Choć w temacie odkładania rzeczy na później jesteś mistrzem, czas przestać szukać wymówek i wywiązać się z zaległych obowiązków. Dobrą motywacją może być świadomość, że dokończenie jednego z rozpoczętych zadań przyniesie ci niemałe profity.

Lew
Do listy twoich zalet bez wątpienia można zaliczyć rzetelność. Jest to cecha, dzięki której doskonale wywiązujesz się z nakładanych na ciebie obowiązków i imponujesz współpracownikom. W najbliższym czasie twoje zaangażowanie w pracę i wspaniałe efekty zauważy także szefostwo, co znacznie wpłynie na twoją wypłatę.

Panna
Nadchodzący tydzień będzie dla ciebie dosyć wyczerpujący i pełen nieoczekiwanych wydarzeń. W wolnym czasie postaraj się więc rzetelnie wypocząć i przynajmniej na pewien czas odciąć się od spraw, które cię absorbują. Regeneracja sił pozwoli ci przetrwać nerwowy okres i przekuć małe niepowodzenie, które cię spotka, w spektakularny sukces.

Waga
Wszystko wskazuje na to, że już niebawem dręczący cię od dłuższego czasu problem znajdzie w końcu pozytywne rozwiązanie. Będzie to wynikiem z twojego cierpliwego zaangażowania i wiary we własne siły. W związku z tym, że w końcu pozbędziesz się uporczywego strapienia, pozwól sobie na chwilę relaksu i oderwania od codzienności.

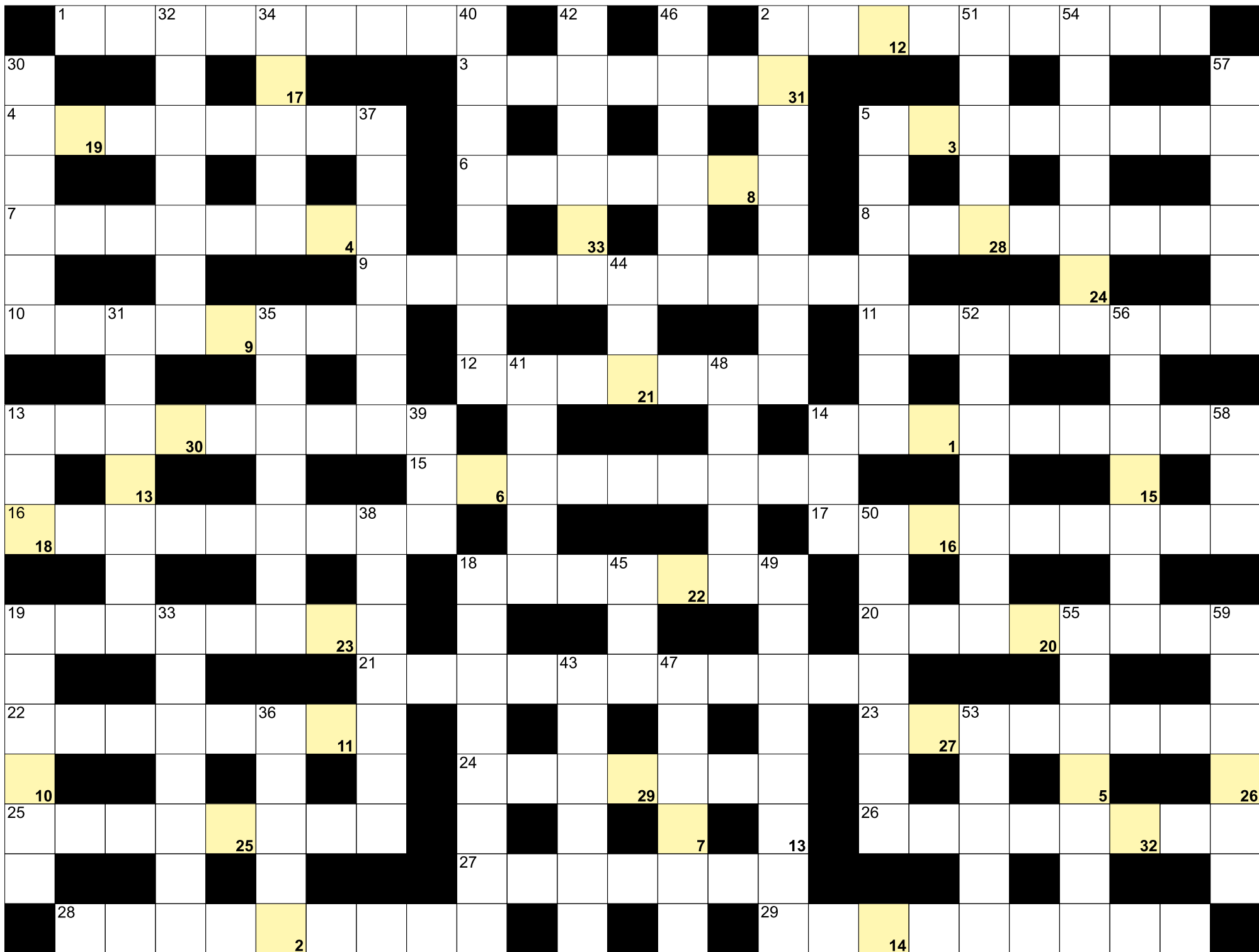
Skorpion
Już niedługo w twoim życiu pojawi się nieoczekiwany i co gorsze nieproszony gość. Będziesz jednak zmuszony cierpliwie przeczekać niechciane towarzystwo ze względu na kogoś z twojej najbliższej rodziny, kto będzie sprawcą całego zamieszania. W takiej sytuacji najlepiej zrobisz, uzbierając się w ogromną dawkę cierpliwości i chłodnego dystansu.

Strzelec
Kolejne dni przyniosą ci niemałe wyzwanie, któremu, czy ci się to spodoba, czy też nie, będziesz zmuszony stawić czoła. Postaraj się dostrzec plusy zaistniałej sytuacji i całkowicie się w nią zaangażować. Szybko odkryjesz, że jesteś w stanie poradzić sobie z przedsięwzięciem i wyciągnąć z niego niemałe korzyści.

Koziorożec
W ciągu kilku najbliższych dni znajdziesz się w bardzo dziwnej sytuacji. Będziesz miał wrażenie, że wszyscy dookoła kompletnie oszaleli na punkcie konkursu, który wcale nie jest aż tak atrakcyjny, jak może się wydawać. Postaraj się zdystansować od całej sprawy i wcale nie brać udziału w ogólnym szaleństwie.

Wodnik
Ktoś z twoich znajomych wkrótce poprosi cię o radę w delikatnej sprawie. Postaraj się go uważnie wysłuchać i wspólnie z nim przeanalizować wszystkie aspekty sprawy. Choć problem wyda ci się ogromnie zagmatwany i niemalże niemożliwy do rozwiązania, szybko przekonasz się, że wcale nie należy do tych z góry przegranych.

Ryby
Od dłuższego czasu zwlekasz z odwiedzinami u krewnego, któremu już dawno obiecałeś wizytę. Jeśli nadal tak będzie, w końcu zrezygnujesz z odwiedzin, a wasz kontakt się urwie. Powinieneś czym prędzej znaleźć wolną chwilę i poświęcić jedno popołudnie. Wtedy przekonasz się, że z tą osobą można naprawdę miło spędzić czas.



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33									

POZIOMO: 1) figura geometryczna; 2) głęboka miska na sałatki; 3) złota myśl, sentencja; 4) pracuje w sklepie; 5) giętke narzędzie do gładzi; 6) Jonathan, autor "Rajny Chichów"; 7) sąsiadka Argentyny; 8) dżdżownica na haczyku; 9) wziernik krtaniowy; 10) mieszkańcy Ameryki Łacińskiej; 11) oględziny sądowo-lekarskie; 12) Przylądek Igielny inaczej; 13) najjaśniejsza gwiazda w Byku; 14) stolica Somalii; 15) znawczyni literatury i języka irańskiego; 16) osoba, która kogoś otruła; 17) lokal z kawą i ciastkami; 18) mullus surmuletus, ryba; 19) posezonowa obniżka; 20) trzy miesiące dla studenta; 21) mieszkańcy kraju z Ammanem; 22) boczne w samochodzie;

23) potwór zabity przez Tezeusza; 24) atlantycki to kulbak, ryba; 25) sąsiedzi Bośniaków i Słoweńców; 26) biuro, kancelaria notariusza; 27) siedziba papieża przed Watykanem; 28) używany zamiast imienia i nazwiska; 29) największa z wysp archipelagu Tonga. **PIONOWO:** 2) najwyższy szczyt gór Pindosa; 5) największe miasto wyspy Hokkaido; 13) część sztuki teatralnej; 14) roślina na morfinę; 18) wyspa z Aakirkeby; 19) rzeka w Sulejowie; 30) ucho do zawieszania kłódki; 31) Kościuszek, generał polski; 32) zastępcze, okrężne drogi; 33) bogini, muza poezji lirycznej; 34) region z Innsbruckiem; 35) tylna część krzesła; 36) Dahl, napisał "Charlie i fabryka czekola-

dy"; 37) badanie składu substancji; 38) płynie przez Tartu; 39) najdłuższa rzeka Afryki; 40) tańczy zawodowo; 41) mowa środowiskowa, żargon; 42) najwyższy głos żeński; 43) siłacz, mocarz; 44) pierwiastek Ga; 45) aromat, zapach; 46) standardowo, zwyczajnie; 47) pół człowiek, pół maszyna; 48) Ac dla chemika; 49) najniższe stanowisko naukowe; 50) ma symbol Sb; 51) szafir brazylijski inaczej; 52) sprzęt ze szczeczlami; 53) zielona część pietruszki; 54) kąpielowy do wycierania; 55) warzywnia warzywna inaczej; 56) jedna z funkcji trygonometrycznych; 57) frontowa elewacja budynku; 58) stolica Baszkirii; 59) wczesna msza w adwencie.

KUPON

ŻYCIE BYTOMSKIE

39

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przestać na adres redakcji 41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 32 otrzymuje Pani **Barbara Andrzejewska**. Gratulujemy!

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

REMONTY dachów. 505-015-176.

ELEWACJE, ocieplenia. 797-718-267.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

ELEKTRYK 662-721-765.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, panele. 668-49-31-39, 32/281-10-13.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

DO WYNAJĘCIA pokój meblowany z tv, Internet z dostępem do kuchni i pralni w Chorzowie. Cena 1500 zł miesięcznie/lub pobyt jedna osoba/doba 50 zł. Tel. 730-999-955.

SPRZEDAM dom w Orzechu. 606-214-620.

SPRZEDAM pawilon z własnym gruntem, beczynszowy. Bytom, Szymały 216. 505-64-53-01.

ZDROWIE

LECZENIE bioenergią: przepukliny dysków, skrzywień miednicy, kolan, bioder, kostek, migreny, artrozy, bólów ramienia, zaburzenia oddychania. Masaże kręgosłupa. PROMOCJAW WRZEŚNIU. Tel. 726-156-375.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY w październiku, 7 dni od 1050 zł, dla emerytów/rencistów z 20% dofinansowaniem. Organizujemy również tradycyjne święta Bożego Narodzenia. Możliwość dowozu 501-642-492.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie”.

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

Reklama/ogłoszenie w wymiarze 3 MODUŁÓW (5 cm x 8,3 cm)

cena netto za jedną publikację to

TYLKO 60 zł
Zadzwoń

508-659-284
napisz: reklama@zyciebytomskie.pl

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg

choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.

Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.

ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37

KANCELARIA ADWOKACKA,
ADWOKAT SYLWIA PETELICKA

Bytom, ul. Jagiellońska 6/19,
rozwód, podział majątku wspólnego,
sprawy rodzinne, spadkowe, karne.
Tel. 739 973 707, strona internetowa:
<https://adwokatpetelicka.pl>

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń 508-659-284
napisz reklama@zyciebytomskie.pl



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie”
w naszej sieci sklepów!**

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
 - Bytom, ul. Wrocławska 11
 - Bytom, Rynek
 - Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl



**ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI”
KREMATORIUM**

41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99



TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

✓ *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*

- wypłacanie zasiłków pogrzebowych
- sprzedaż trumien - 50 wzorów
- wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów
- tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi
- kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie
- pomniki i grobowce

✓ *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*

✓ *Posiadamy własne krematorium.*

✓ *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe 999

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie 999

Policja 997, 112, 478-533-200

Straż pożarna 998, 478-510-200
sekretariat: 478-510-220

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms 530-809-400
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej 994
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne 32/396-71-00

Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. 32 397-66-66
fax. 32 397-66-00
poniedziałek - piątek 7.30 - 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe 992, 32/ 398-50-00
Energetyczne 991, 32/ 303-09-91
Wodno-kanalizacyjne 32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i 32/ 396-71-05

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 32/ 280-60-00

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

BIURO REKLAM
I OGŁOSZEŃ
TYGODNIKA
ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Halaś, Marcin Pawlenka.

Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,

e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiacji i skrótów.

SZOMBIERKI

Lindel z tytułem



Alicja Lindel reprezentująca bytomski klub Oarte w widowiskowy sposób sięgnęła po tytuł Mistrzyni Śląska w gimnastyce artystycznej.

Najlepsi młodzi gimnastycy rywalizowali o prymat w naszym regionie podczas dwudniowych zawodów zorganizowanych w Hali Na Skarpie. Ich poziom był bardzo wysoki, a zawodnicy pokazali, że sporo już potrafią, a co najważniejsze ambitnie walczą o zwycięstwo.

Lindel okazała się zdecydowanie najlepsza w swojej kategorii wiekowej. Popisowo wykonała cztery układy: z obręczą, piłką, maczugami oraz wstążką i w efekcie zdobyła największą ilość punktów. Stając na najwyższym stopniu podium nie kryła radości. **IZO**

Ponad 1600 biegaczy na trasie półmaratonu

BYTOM. SŁOŃCE ŚWIECIŁO, WIAŁ LEKKI WIATR, A ONI ILE SIĘ BIEGLI I MASZEROWALI PO ZWYCIĘSTWO. ZORGANIZOWANA 21 WRZEŚNIA 15. EDYCJA PKO BYTOMSKIEGO PÓŁMARATONU BYŁA WIELKIM I UDANYM WYDARZENIEM SPORTOWYM.

Tomasz Nowak

Frekwencja okazała się znakomita. Na starcie usytuowanym podobnie jak meta na parking Atrium Plejada Bytom stanęło 1600 uczestników podzielonych na wiele kategorii i reprezentujących wszystkie regiony Polski. Po raz kolejny potwierdziło się zatem, że to jedna z największych i najpopularniejszych imprez biegowych w kraju. Startujący mieli do wyboru: biegi na dystansie 21,097 km (cała trasa półmaratonu), ale też 5 i 10 km, natomiast miłośnicy nordic walking maszerowali na 5 i 10 km. W każdej z kategorii mieliśmy po kilku przedstawicieli władz lub też bytomskich społeczników.

Na dystansie 21,097 km zwyciężyła wśród kobiet Barbara Pawełczak z czasem 1:22:32, zaś wśród mężczyzn triumfował Mateusz Mrówka z czasem 1:11:46. Wszyscy pobiegli dla 9-letniego Bartka cierpiącego na mozaikę Zespołu Edwardsa, autyzm, obniżenie napięcia mięśniowego i inne schorzenia. Chłopak jest pod



Pogoda była tym razem sojusznikiem biegaczy

opieką wielu specjalistów, ale ta opieka sporo kosztuje. Poza tym potrzeba pieniędzy na codzienną terapię i rehabilitację.

Miłe chwile podczas zawodów przeżywał ich niestrudzony inicjator, Michał Napierała. W dowód uznania otrzymał on specjalne podziękowania i koszulkę od zastępców prezydenta Bytomia Michała Biedy i Adama Frasa oraz senator Haliny Biedy. Natomiast gościem specjalnym półmaratonu była

wybitna polska lekkoatletka, medalistka mistrzostw Europy w biegu na 1500 metrów. Sofia Ennaoui, która gratulowała organizatorom i kibicowała zawodnikom

Organizatorami wydarzenia byli: Towarzystwo Tenisa Stołowego Polonia Bytom, Ośrodek Sportu i Rekreacji, Centrum Handlowe Atrium Plejada, Castorama Bytom, a patronat nad imprezą sprawował prezydent Mariusz Wołosz. ■

Dwie Armady w finale

TAKA SYTUACJA ZDARZA SIĘ NIEZMIERNIE RZADKO. W FINALE XI KLUBOWYCH MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW W GOLFIE SPOTKAŁY SIĘ DWIE DRUŻYNY REPREZENTUJĄCE BYTOMSKI KLUB ARMADA GC.

Po zaciętej walce lepsza okazała się ta opisywana literą A, która wygrała 2:1.

Mistrzowski, doskonale współpracujący zespół stworzyli: Kinga Kuśmierska, Marcin Bogusz, Alex Makarewicz, Matylda Dziadek, Radosław Łoś i pełniący rolę kapitana Sebastian Grudzień. Z kolei wprawdzie w pokonanej, ale z drugiej strony mającej przecież tytuł wicemistrzów kraju drużynie B znaleźli się: Emma Stelmasiak, Tymon Tymoniewicz, Tomasz Cudek, Michał Gustaw, Robin Stelmasiak oraz kapitan Mirosław Nocoń.

Na wysokim, 4. miejscu w Klubowych Mistrzostwach Polski Młodzików sklasyfikowana została natomiast nasza kolejna drużyna, w której piłkę do dołków wbijali Julia Krieser, Rafał Gap i kapitan Natalia Adamczak. W meczu o brązowy medal nasi nieznacznie ulegli zawodnikom z Black Water Links. **IGN**

SHARK

TOP TEAM

Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

Magdalena Fręch wygrywa w turnieju WTA

GUADALAJARA. TENISISTKA GÓRNIKA BYTOM, MAGDALENA FRĘCH ZWYCIĘŻYŁA W TURNIEJU WTA500 ROZGRYWANYM W MEKSYKU. TO NAJWIĘKSZY SUKCES W JEJ KARIERZE. OZNACZA TO TAKŻE AWANS ZAWODNICZKI NA NAJWYŻSZE DOTĄD, 32. MIEJSCE W RANKINGU.

Fręch gra w tym roku znakomicie. Przypomnijmy, że dotarła między innymi do IV rundy wielkoszlemowego Australian Open, a także wystąpiła w finale turnieju WTA250 odbywającym się w Pradze. Co się nie udało wtedy tam, wyszło teraz w dalekiej Guadalajarze. Zawodniczka bytomskiego klubu w finale ograła 7:6 (7-5), 6:4 Australijkę Oliwię Gadecki, która do głównej drabinki przebiła się z eliminacji.

Tym samym Fręch jest czwartą Polką, która w XXI wieku triumfowała



To jest dobry rok dla Magdaleny Fręch

w turnieju tak wysokiej rangi. Wcześniej dokonały tego Agnieszka Radwańska, Iga Świątek oraz Magda Linette. Po świetnym występie reprezentantka Górnik awansuje w rankingu WTA

z 42. miejsca na 32. Tak wysoko jeszcze nie była notowana w swej karierze. Żałować możemy jedynie tego, że naszej tenisistce nie wyszedł występ na igrzyskach w Paryżu. **TON**

Medalowe ślizgi narciarzy wodnych

SOSNOWIEC. KAPITALNIE ZAPREZENTOWALI SIĘ PODCZAS MISTRZOSTW ŚWIATA NARCIARZE WODNI REPREZENTUJĄCY KLUB ZEFIR BYTOM. WYWALCZYLI ONI DLA POLSKI NIE TYLKO MEDALE INDYWIDUALNE, ALE TAKŻE WALNIE PRZYZYCNILI SIĘ DO SUKCESU DRUŻYNOWEGO.

Tomasz Nowak

Mistrzostwa w narciarstwie wodnym za wyciągiem w kategorii open rozgrywane na terenie sosnowieckiego ośrodka sportów wodnych Wake Zone Stawiki. Co ciekawe najlepsi zawodnicy z 10 krajów zjechali tam już po raz drugi. Pierwszy raz stało się to 3 lata temu, ale wtedy naszym nie poszło tak dobrze i nie udało się im ani razu stanąć na podium. Teraz było diametralnie inaczej, a największy w tym udział narciarzy wodnych z naszego miasta.

Reprezentanci Polski potwierdzili, że zaliczają się do ścisłej światowej czołówki. Pierwszy medal dla biało-czerwonych wywalczyła już pierwszego dnia imprezy drużyna. Zgodnie z regulaminem do klasyfikacji drużynowej wliczane są najlepsze wyniki indywidualne uzyskiwane w elimina-

cjach wszystkich trzech konkurencji: skokach, jeździe figurowej i slalomie.

Srebro i brąz Siedlarskiego

Dla naszej ekipy punktowali: Ewa Bartoszewska (KS Zefir Bytom), Zuzanna Polkowska (MOS Augustów), Dawid Kazek (KS Zefir Bytom), Bartosz Pieczonka (KS Zefir Bytom), Jakub Siedlarski (KS Zefir Bytom) i Erwin Zawadzki (MOS Augustów). Polskę wyprzedzili tylko Niemcy i Słowacy, a jak widać bytomianie stanowili trzon brązowej drużyny.

Drugiego dnia rywalizowano już indywidualnie. Świetne ślizgi zaliczyli przedstawiciele Zefira Ewa Bartoszewska i Jakub Siedlarski, którzy zapewnili sobie srebrne medale w jeździe figurowej. Na tym nie koniec. W finale slalomu mężczyźni ponownie świetnie zaprezentowali się Siedlarski. 23-letni zawodnik do swo-

jego indywidualnego dorobku dołożył kolejny krążek. Tym razem brązowy.

Kolejne dwa finały sosnowieckich mistrzostw świat także były bardzo udane dla biało-czerwonych. Najpierw Zuzanna Polkowska sięgnęła po brązowy medal w skokach kobiet, a kilkadziesiąt minut później Mistrzem Świata w skokach mężczyzn został Erwin Zawadzki.

Doczekał niezwykłego dnia

Ostatnia dobra wiadomość dotarła do polskiej ekipy już po zakończeniu rywalizacji na wodzie. W trójkombinacji, czyli klasyfikacji dla najwszechstronniejszych zawodników, gdzie liczone są indywidualne osiągnięcia z wszystkich trzech konkurencji (jazdy figurowej, slalomu i skoków) brązowy medal zdobył Jakub Siedlarski.

Bytomski zawodnik nie krył satysfakcji: – Po czternastu latach ciężkich treningów i startów w zawodach



wreszcie doczekałem się tak niezwykłego dnia. Moje indywidualne medale mistrzostw świata to spełnienie marzeń. Te wyniki, szczególnie tytuł wicemistrza globu w mojej koronnej konkurencji, czyli jeździe figurowej, jeszcze bardziej mnie motywują. Chce się nadal rozwijać, chcę pobijać swoje personalne rekordy. Super, że dołoży-

łem się także do medalu drużynowego dla Polski – komentował zawodnik.

Młodzi też powalczą

To nie koniec wielkich sportowych emocji w Sosnowcu. Już za dwa dni w tym samym miejscu, czyli ośrodku Wake Zone Stawiki, rozpoczyna się mistrzostwa Europy juniorów w narciarstwie wodnym za wyciągiem.

– Tak naprawdę nie jesteśmy jeszcze na półmetku wrześniowych zawodów mistrzowskich w Sosnowcu. Ruszamy teraz z mistrzostwami Europy juniorów za poprzedni rok, a potem mamy zaledwie dzień przerwy i rozpoczniemy mistrzostwa Starego Kontynentu za obecny rok. Nasza młodzież też jest dobrze przygotowana. Myślę, że może powalczyć nawet o medalowy wynik dwucyfrowy dla Polski – ocenia Wiesław Kurnik, prezes honorowy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego, który jest także prezesem KS Zefir Bytom. ■

GŁOSUJ NA

19

ODRODZENIE SKWERU PRZY UL. TUWIMA

#BO_Bytom

Bytomski Budżet Obywatelski

2024/25

Od 23.09 do 7.10
wejdź na bo.bytom.pl

Z LISTY PROJEKTÓW PONIŻEJ 500 TYS. ZŁ WYBIERZ

PROJEKT NR

19

ODDAJ I POTWIERDŹ
GŁOS

W ramach prac przewidziana jest renowacja istniejących ścieżek oraz wytyczenie nowych tras, które ułatwią dostęp i poruszanie się po terenie zarówno mieszkańcom, jak i odwiedzającym Centrum Sportów Wspinaczkowych SKARPA BYTOM, Gryfny Plac Zabaw czy Teatr Rozbark. Planowane jest również stworzenie nowego chodnika, który zintegruje się z miejską infrastrukturą, zapewniając bezpieczeństwo i wygodę spacerującym. Ważnym elementem projektu jest instalacja nowoczesnego, energooszczędnego oświetlenia, które nie tylko podniesie bezpieczeństwo po zmroku, ale także podkreśli walory estetyczne skweru. Więcej na bo.bytom.pl.

Ósme zwycięstwo z rzędu i Polonia liderem Betlic 2.Ligi

BYTOM. ALE PRZYJEMNIE PATRZY SIĘ NA TABELĘ PIŁKARSKIEJ BETLIC 2.LIGI. NA JEJ SZCZYCIE JEST POLONIA BYTOM, KTÓRA W ZESZŁYM TYGODNIU ZDECYDOWANIE WYGRAŁA DWA KOLEJNE SPOTKANIA I MA TERAZ NAJLEPSZY BILANS SPOŚRÓD WSZYSTKICH EKIP. I UWAGA: NASI ZAWODNICY WCIAŻ MAJĄ W ZAPASIE ZALEGŁY MECZ.

Tomasz Nowak

W minioną środę nasi zmierzyli się u siebie z rezerwami Zagłębia Lubin. Spotkanie z nimi też było odrabianiem zaległości. Bytomianie żywiołowo dopinowani przez ponad tysiąc kibiców wyszli na boisko mocno zdeterminowani i nastawieni na wygraną. Między innymi dlatego już po 9 minutach prowadzili 1:0. Na listę strzelców wpisał się Konrad Andrzejczak.

Po niespełna pół godzinie gry było już 2:0. Tym razem bramkarza gości uderzeniem głową pokonał Kamil Wojtyra. Piłkarz ten spisuje się doskonale, to już jego siódme trafienie w tym sezonie. Prowadzący gospodarze w następnych minutach mieli jeszcze kilka okazji, ale to ich rywale tuż przed przerwą zdobyli kontaktową bramkę.

Swobodnie i polotem

W drugiej odsłonie Polonia ponownie rzuciła się do ataku. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Andrzejczak znowu trafił i zrobiło się 3:1 dla niebiesko-czerwonych. Zagłębie mimo wszystko nie odpuszczało. Po jednej z akcji wywalczyło rzut karny, a ten zamieniło na bramkę. Znowu zrobiło się



Polonia niczym walec rozjeżdża kolejnych rywali

zatem nerwowo, bo przewaga zmałała. Ale środa była dniem Polonii. Kwadrans przed ostatnim gwizdkiem sędziego Tomasz Gajda bardzo ładnym, precyzyjnym strzałem z około 20 metrów rozwał wszelkie wątpliwości. 4:2 dla podopiecznych trenera Łukasza Tomczyka i siódme zwycięstwo z rzędu.

Ósme przyniosła sobota. Tym razem do Bytomia zjechały rezerwy ŁKS Łódź. Nasi ponownie nie zostawili rywalom żadnych złudzeń i bezdyskusyjnie wygrali 3:0 strzelając wszystkie gole już w pierwszych 45 minutach. Bramki dla niebiesko-czerwonych zdobyli Kamil Wojtyra, Grzegorz Szymusik oraz Mikołaj Łabojko. Polonia przeważała przez cały mecz i stwarzała sobie wiele sytuacji. Grała lekko, ze swobodą i finezją. W tym momencie to idealnie skomponowany zespół, który pewnie zmierza do 1.Ligi. Ale zachowajmy spokój, bo do końca rozgrywek droga jeszcze bardzo daleka. Cieszymy się tym, co mamy i tyle.

Zdeklasowane Szombierki

Kolejne starcie Polonię czeka już w najbliższą środę. Zmierzy się wówczas z Avia Świdnik, a stanie to to w ramach Pucharu Polski. W lidze kolejnym rywalem bytomian na wyjeździe będzie natomiast Wisła Puławy.

W niższych ligach

W A klasie prowadzący w tabeli UKS Ruch Radzionków wywiozł cenne zwycięstwo z Brzezin Śląskich pokonując tamtejszego Orła 2:1. Z kolei w derbach Bytomia Tempo Stolarzowice dało się rozgromić Nadziei Bytom 8:0. Różnica pomiędzy obydwojema zespołami była ogromna, goście mogli strzelić jeszcze kilka goli. Z kolei Rodło Górnik 3:2 wygrało z rezerwami Gwarka Tarnowskie Góry. W B klasie Rozbark Bytom pokonał 3:1 Orła Bobrowniki.

W zeszłą sobotę w IV lidze Ruch Radzionków 1:1 zremisował na wyjeździe z Odrą Wodzisław. W lidze V dotąd świetnie sobie radzące i liderujące w tabeli Szombierki Bytom katastrofalnie zaprezentowały się w wyjazdowym meczu z Unią Rędziny. Zieloni zostali zdeklasowani 6:0 i dodatkowo nie strzelili karnego. Potknięcie to jedynie, czy coś poważniejszego? Czas pokaże. A już w najbliższą środę o 16. w Bytomiu pucharowe derby Szombierek z Ruchem Radzionków. Inny nasz reprezentant w V lidze, a więc Silesia Miechów uległ w Świętochłowicach tamtejszemu Śląskowi 1:3. ■

BYTOM

Koszykarze zaczynają. Cel jest jeden: awans

Zaplanowanym na 28 września wyjazdowym spotkaniem z UJK Kielce koszykarze Polonii Bytom rozpoczną rywalizację w 2. Lidze Mężczyzn. Przed nimi kilkadziesiąt pojedynków i konsekwentna droga w jedną stronę: do 1. Ligi.

Po niestety nie mającym pięknego finału ostatnim sezonie zespół niebiesko-czerwonych solidnie przebudowano. Mamy nowych zawodników, którzy wraz z tymi co zostali pod wodzą trenera Mariusza Bacika mają zwyciężać. Po raz pierwszy w swojej hali naszych zobaczymy dopiero 5 października, kiedy to o godz. 18. przyjdzie im zmierzyć się z Zagłębiem Sosnowiec.

Poza ekipami z Kielc i Sosnowca rywalami bytomian w grupie C, a więc

tej samej, co ostatnio będą: Cracovia 1906 Kraków, MKKS Rybnik, MKS II Dąbrowa Górnicza, KS 27 Katowice, AZS AWF Mickiewicz Katowice, AZS AGH Kraków, GTK AZS Gliwice, Niedźwiadki Przemyśl, Wisła Kraków, AK Iskra Częstochowa, KKS Tarnowskie Góry, ZKS Stal Stalowa Wola oraz BH Bielsko-Biała. Jak widać wielu starych znajomych i kilka nowych zespołów.

Rywalizacja w zasadniczej części potrwa do końca marca 2025 roku. W kwietniu czekają nas mecze I rundy, II rundy i ćwierćfinałów play-off, a najlepsza czwórka będzie grać aż do 25 maja. W sezonie zasadniczym Mariusza Bacika i jego podopiecznych czeka zatem 30 spotkań, po których najlepsza ósemka zagra dwumecz



Trenerze: prowadź do I ligi!

o wyjście na szczybel centralny. Prawo do gry na zapleczu ekstraklasy wywalczą finaliści i drużyna z najniższego stopnia podium fazy play-off, w której mecze będą rozgrywane do dwóch zwycięstw. Spadek do trzeciej ligi zaliczą dwa najsłabsze zespoły w każdej z grup.

Nasi są bardzo dobrze przygotowani. W ostatnich tygodniach stoczyli wiele gier sparingowych. Przegrywali tylko na początku, potem już byli lepsi od kolejnych przeciwników. W minioną sobotę w ostatnim sparingu Polonia wygrała z AZS AGH Kraków 86:82 (17:22, 23:24, 27:12, 19:24). Punktami podzielili się: Wróbel 27, Bogdanowicz 13, Pruefer 13, Medes 11, Giżyński 10, Zub 6, Wąsowicz 4, a także Siwik 2. **TON**

BYTOM

Wygrali z trudem

Na razie nie ma na nich mocnych. Hokeiści Polonii Bytom w kolejnym meczu MHL w minioną sobotę pokonali 6:4 (1:1, 1:2, 4:1) Sokoły Toruń. Jak widać po wyniku, łatwo nie było, a po drugiej tercji nasi nawet przegrywali. W trzeciej jednak narzucili swoje tempo i wszystko wróciło do normy. Dwa gole zdobyli Kiryl Yastrabau oraz Sebastian Wicher, a po jednym Jakub Wilk i Paweł Wybiral. W niedzielę Polonię czekało starcie z Fudeko Gdańsk.

Panie mają na razie przerwę na ligę europejską. Tymczasem do zespołu dołączyła Martyna Sass, bramkarka reprezentacji Polski, która grała dotąd w czeskim Popradzie. **TON**